

KOMBATANT



BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH





Pomnik Obrońców Wybrzeża w Gdańsku na Westerplatte 1 września 2009 r. podczas uroczystych obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wzniesiony przy wejściu do portu, upamiętnia polskich obrońców Wybrzeża we Wrześniu '39. Autorami projektu pomnika są: Adam Haupt, Franciszek Duszeńko, Henryk Kitowski.
FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

MIESIĘCZNIK URZĘDU DO SPRAW
KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Redakcja

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa
tel. (0 22) 661 87 05, faks (0 22) 661 87 45,
e-mail: kombatant@udskior.gov.pl

Redaguje zespół:

Janusz Bazydło **REDAKTOR NACZELNY**
tel. (0 22) 661 89 22
e-mail: janusz.bazydlo@udskior.gov.pl

Małgorzata Łętowska **SEKRETARZ REDAKCJI**
tel. (0 22) 661 87 45
e-mail: malgorzata.letowska@udskior.gov.pl

Przemysław Lewandowski
tel. (0 22) 661 87 05
e-mail: przemyslaw.lewandowski@udskior.gov.pl

Współpracują:

Franciszka Gryko, Mariusz Kubik,
Jan P. Sobolewski

Korekta

Beata Stadryniak-Saracyn

Archiwalne numery „Kombatanta”

dostępne są na stronie: www.udskior.gov.pl

Wydawca:

Urząd do Spraw Kombatantów
i Osób Represjonowanych
ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa
centrala tel. (0 22) 661 81 11
punkt informacyjny tel. (0 22) 661 81 29
(0 22) 661 87 40
www.udskior.gov.pl

Projekt graficzny

Robert P. Stachowicz

Skład i druk

Zak Sp. z o.o.



OBCHODY 70 ROCZNICY WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ ŚWIATOWY ZJAZD POLSKICH KOMBATANTÓW 2009. WARSZAWA—GDAŃSK—SOCHACZEW—CZĘSTOCHOWA

Inauguracja Zjazdu	3
Otwarcie wystawy w Muzeum Wojska Polskiego	4
Spacerkiem gdańską Drogą Królewską	5
Spotkanie historii z historią	6
Siedem dni obrony.	7
<i>Małgorzata Łętowska</i>	
Europejska premiera filmu o Irenie Sendlerowej	9
Ziemia z miast-symboli	10
Wspólnota czy pluralizm pamięci.	11
<i>Małgorzata Łętowska</i>	
Wizyta w Sejmie RP	17
Uroczystości w Sochaczewie	17
<i>Przemysław Lewandowski</i>	
Obchody Dnia Weterana	19
Pokaz filmów o kampanii wrześniowej.	19
Weterani u prezydenta RP	20
<i>Małgorzata Łętowska</i>	
Obrazy ŚZPK w Warszawie	22
<i>Małgorzata Łętowska</i>	
Rezolucja Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 2009	24
Jasnogórska pielgrzymka	25
<i>Przemysław Lewandowski</i>	
Pamięci ofiar w Palmirach	27

OBCHODY 29. ROCZNICY PODPISANIA POROZUMIENIA SIERPNIOWYCH I 21. ROCZNICY STRAJKÓW ROKU 1988 ŚWIATOWY ZJAZD POLSKICH KOMBATANTÓW 2009. GDAŃSK

Odnaczenia dla opozycji demokratycznej	28
Modlitwa w bastionie „Solidarności”	29
<i>Małgorzata Łętowska</i>	
Tu rozgrywała się historia	30

PROSTO Z SEJMU

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 lipca 2009 roku w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich	31
Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 września 2009 roku upamiętniająca agresję Związku Radzieckiego na Polskę 17 września 1939 roku	32

ZJAZD STOWARZYSZENIA WETERANÓW ARMII POLSKIEJ W AMERYCE

Zjazd SWAP i KPP w Stanach Zjednoczonych	33
Spotkanie z weteranami w Wawel Villa	35

ŚWIADCZENIA KOMBATANCKIE

Polscy weterani w Kanadzie odzyskali świadczenia	34
--	----

ŚRODKI BUDŻETOWE DLA KOMBATANTÓW

Pomoc pieniężna dla kombatantów	35
---	----

Zdjęcia ze Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 2009 można pobrać na www.udskior.gov.pl

P R E N U M E R A T A

W 2009 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej razem z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD.

Wpłaty za prenumeratę należy dokonywać na konto Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa – konto w NBP, Oddział Okręgowy Warszawa, nr 03 1010 1010 0050 4722 3100 0000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora tekstu i zdjęć oraz zawierać ich prywatne adresy i telefony kontaktowe, a także krótką notkę o autorze tekstu. W miarę możliwości prosimy o dostarczanie tekstów i materiałów graficznych (zdjęcia o rozdzielczości 300 dpi) w wersji elektronicznej (na CD, dyskietce i pocztą elektroniczną). Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka *Poszukujemy* jest bezpłatna.



Inauguracja Zjazdu

Światowy Zjazd Polskich Kombatantów rozpoczęto 30 sierpnia 2009 r. Mszą św. – w intencji poległych i żyjących żołnierzy II wojny światowej – w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie koncelebrowaną pod przewodnictwem metropolity warszawskiego, abp. Kazimierza Nycza.

Dla uhonorowania weteranów II wojny światowej – uczestników Zjazdu, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjono-

uczestnikowi Zjazdu, ks. infułtowi Witoldowi Kazimierzowi Lew-Kiedrowskiemu, mundur pułkownika. Ksiądz Witold Kiedrowski, weteran II



Msza św. koncelebrowana w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie
FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

wanych minister, Janusz Krupski, i prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz, wydali obiad powitalny w warszawskim hotelu Novotel – Centrum. Minister Krupski pełnił honory gospodarza spotkania.

Prezent dla najstarszego uczestnika

Po powitalnym przemówieniu, minister podarował najstarszemu



Od lewej: ks. Witold Kiedrowski i Stanisław Likiernik, obaj z Francji, oraz Antoni Mosiewicz z Włoch FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK



Powitanie uczestników Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów przez kierownika UdSKIOR ministra Janusza Krupskiego po Mszy św. FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

wojny światowej, działacz polonijny i kombatantki we Francji oraz członek Komitetu Honorowego Obchodów 70. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej, ma 97 lat i przybył na

„Pamięć o wojnie jest obecnie rozpatrywana w nowym kontekście. Pokolenie, które przeżyło II wojnę światową – naoczni świadkowie tamtych lat – już odchodzi. Odchodzi także pokolenie tych, którzy mieli odwagę wypowiedzieć słowa skruchy i przebaczenia oraz rozpocząć nowy rozdział w dziejach naszych narodów. Dzisiaj należy troszczyć się o to, aby nowe pokolenia zdobyły i zachowały właściwe rozumienie II wojny światowej. Potrzebna jest nie tylko rzetelność w rozliczaniu się z okropnościami przeszłości, ale także rezygnacja ze stereotypów, które utrudniają prawdziwe zrozumienie tych czasów i mogą podważyć budowane z trudem zaufanie między Polakami a Niemcami. Nie mniej niż dawniej potrzebujemy również i dzisiaj żywej troski o pokój i kształtowanie człowieka wolnego od nienawiści wobec innych i zdolnego do budowania porządku opartego na godności ludzkiej. Wiemy, że pokój zależy od każdego z nas: od naszej woli, postawy, słowa i gestów dobroci, od umiejętności wyznania win i przebaczenia – i wreszcie od tego, czy potrafimy patrzeć w przyszłość, nie będąc skrępowanymi wyłącznie przeszłością”.

Fragment oświadczenia przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa Michalika i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej 1 września 1939 r. wydanego 25 sierpnia 2009 r.



Obiad powitalny w Warszawie. Od lewej siedzą: dr Kazimierz Wóycicki – doradca kierownika UdSKIOR, Antoni Bartkiewicz – koordynator obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz przebiegu Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów, z mikrofonem Danuta Gradosielska z Wielkiej Brytanii FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

uroczystości z Paryża. Pełen serdeczności dziękował za tę symboliczną pamiątkę z pobytu w Ojczyźnie.



Delegacja z Kanady podczas inauguracji Zjazdu, od lewej: Adam Kreutzer, Zbigniew Gondek z małżonką, Maria i Edward Fijałowiec. FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

Przemówienia i podziękowania

Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Czesław Cywiński, oraz przewodniczący Rady Federacji Światowej Stowarzyszenia

Polskich Kombatantów z siedzibą w Londynie, Czesław Maryszczak, dziękowali Urzędowi za działalność w odkłamywaniu historii. Prezes Maryszczak zapowiadał planowaną na 19 września br. uroczystość odsłonię-

cia pomnika Polskich Sił Zbrojnych w National Memorial Arboretum w Londynie. Pomnik ten ma być wyrazem hołdu dla Żołnierza Polskiego, który na różnych frontach II wojny światowej złożył największą ofiarę, bo krwi i życia, za wolność własnego kraju i państw Europy.

Podczas powitalnego obiadu przemawiali także inni weterani i działacze polonijni.

W spotkaniu z kombatantami II wojny światowej uczestniczyli przedstawiciele UdSKiOR oraz Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, a także członkowie Związku Strzeleckiego. ■

MŁ

Otwarcie wystawy w Muzeum Wojska Polskiego

Weterani – uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów – 30 sierpnia br. byli gośćmi honorowymi podczas otwarcia wystawy „Wojsko II Rzeczypospolitej” w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

Uroczystość odbyła się w namiocie rozstawionym na dziedzińcu Muzeum. Przemówienie powitalne wygłosił dyrektor MWP, prof. Janusz Cisek, który m.in. dziękował kierownikowi Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, ministrowi Januszowi Krupskiemu, za współpracę, a gościom, szczegó-

nie kombatantom – uczestnikom Zjazdu, za wzięcie udziału w inauguracji wystawy.

Minister Janusz Krupski wyraził wdzięczność dyrekcji i pracownikom Muzeum za włączenie się w obchody siedemdziesiątej rocznicy wybuchu wojny.

Gościem specjalnym uroczystości był ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski z małżonką.

Minister Janusz Krupski odzna- czył Medalami „Pro Memoria” zasłużonych pracowników MWP: prof. Janusza Ciska, Agatę Michalek-Bud- zicz, Iwonę Sobierajską, Sławomira Frątczaka, Wojciecha Krajewskiego, Romana Matuszewskiego i Mariu- sza Skotnickiego. Podziękowania w imieniu odznaczonych złożyła wicedyrektor Muzeum, Agata Micha-



W otwarciu wystawy udział wziął ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski z małżonką. FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

łek-Budzicz. Dyrektor Janusz Cisek w dowód uznania wręczył dyplomy pamiątkowe Stanisławowi Kęszyc- kiemu i Adamowi Rudnickiemu oraz przedstawił kuratorów wystawy: Iza- belę Prokopczuk-Unrowską i Roma- na Matuszewskiego, którzy opowie- dzieli o ekspozycji.

Symbolicznego otwarcia wysta- wy i przecięcia wstęgi w obecności ponad 200 kombatantów dokonali ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski; kierownik UdSKiOR, minister Janusz Krupski; reprezentujący ministra obrony naro- dowej, dyrektor Gabinetu Politycz- nego MON, dr Czesław Żak, oraz dyrektor MWP, prof. Janusz Cisek. ■

PL



Kierownik UdSKiOR minister Janusz Krupski. FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Spacerkiem gdańską Drogą Królewską

Zwiedzających Gdańsk uczestników Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów pozdrawiali mieszkańcy miasta oraz polscy i zagraniczni turyści. Przechodnie, zwłaszcza młodzi, podkreślali, że czują się zaszczytzeni, iż mogą towarzyszyć weteranom w obchodach rocznicy wybuchu wojny.

W takiej życzliwej atmosferze ubrani w mundury swoich formacji Wojska Polskiego kombatanci II wojny światowej 31 sierpnia br. oglądali zabytkową część Gdańska.

Spacer rozpoczęto od czernastowiecznego Wielkiego Młyna przy kanale Raduni, by następnie zasiąść w ławach renesansowego Ratusza Staromiejskiego z XVI w., w którym do 1793 r. obradowała Rada Starego Miasta i odbywały się ważniejsze uroczystości.

Królowi Janowi III Sobieskiemu

Kombatanci zatrzymali się także przed pomnikiem Jana III Sobieskiego, odzyskanym ze Lwowa w 1950 r. Po 16 latach pobytu w Wilanowie wizerunek polskiego króla przeniesiono do Gdańska. Tablicę z napisem: „Królowi Janowi III miasto Lwów” zamontowano ponownie dopiero po 1989 r.

W kościele Mariackim, największej w Polsce zabytkowej świątyni, której początki sięgają XII w., podziwiali ołtarz bazyliki ze sceną koronacji Najświętszej Marii Panny – dzieło Michała Schwarza z Augsburga.



Uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów przed Złotą Bramą w Gdańsku FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI



Weterani przy pomniku króla Jana III Sobieskiego w Gdańsku FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

Oglądali także kaplicę św. Rajnolda i kaplicę Królewską. Do powstania tej ostatniej przyczynił się Jan III Sobieski, który – podczas pobytu nad Motławą – w 1677 r. zabiegał u władz miasta o nowy kościół dla gdańskich katolików. Osobliwością tej świątyni jest zegar astronomiczny, który wykonał w XV w. Hans Dueringer.

Goście wysłuchali też „Requiem Wojenne” Benjamina Brittena w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku pod batutą Neville’a Marrinera podczas próby generalnej koncertu. Ten muzyczny manifest sprzeciwu



wobec wojny wykonano 1 września br. w ramach obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej i Solidarity of Arts.

Kwatery polskich królów

Kombatanci minęli potem Wielką Zbrojownię. Ulicą Długą i Długim Targiem przeszli od Bramy Wyżnej, przez Złotą Bramę, do Zielonej Bramy. Na Trakcie Królewskim zatrzymali się przy (zabytkowych i odbudowanych) kamieniczkach, dawnych kwaterach królów polskich wizytujących Gdańsk: Zygmunta III Wazy, Władysława IV Wazy, Jana Kazimierza, Jana III Sobieskiego, Augusta II, Stanisława Leszczyńskiego przy Długim Targu 1-4 oraz Domach: Ferberów, Schumannów, Uphagena, Speymanów i Złotej Kamienicy. Oczywiście, fotografowali się przed fontanną Neptuna przy Ratuszu Głównego Miasta, dawnej siedzibie władz.

Osobistości Dworu Artusa

Delegacja obejrzała także Dwór Artusa – wytworny salon miasta,



Delegacja Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów przy fontannie Neptuna w Gdańsku
FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

będący jak dawniej świadkiem doniosłych wydarzeń i wizyt światowej sławy osobistości. Na jego szczycie wznosi się postać Fortuny. Portal zdobią płaskorzeźby z podobiznami polskich królów Zygmunta III i Władysława IV. Ponad nimi posągi Temistoklesa, Scypiona Afrykańskiego, Kamillusa i Judy Machabeusza oraz personifikacje Siły i Sprawiedliwości.

Zwiedzanie Gdańska zakończono w jednej z kawiarenek na Drodze Królewskiej, gdzie dzieleno się wrażeniami. Kombatantom nieustannie towarzyszyli przechodnie – wyrażający podziw i szacunek i z ciekawością zadający pytania o wojenne losy najważniejszym gościom obchodów.

ML

Spotkanie historii z historią

Delegację uczestników Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów oraz kierownictwo Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych 31 sierpnia br. w Gdańsku podejmował marszałek Senatu RP, Bogdan Borusewicz.

Do spotkania kombatantów i kierownictwa Urzędu z marszałkiem doszło podczas uroczystego obiadu w jednym z trójmiejskich hoteli. Bogdan Borusewicz życzył weteranom dużo zdrowia.



Od lewej: Danuta Gradosielska z Wielkiej Brytanii, marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, prezes Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Teresa Urbanowa, minister Janusz Krupski FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

Kierownik UdSKiOR, Janusz Krupski, przypomniał, że „gospodarz naszego obiadu to syn członka wileńskiej Armii Krajowej i – tak jak ja – studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie wykładali także żołnierze AK. Był działaczem opozycji demokratycznej, członkiem Komitetu Obrony Robotników, współorganizatorem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, współtwórcą Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego »Solidarność«. To jeden z współautorów sierpniowego zwycięstwa, któ-

re zwiastowało koniec komunizmu. Zwycięstwa, którego nie zdołał udaremnić gen. Wojciech Jaruzelski 13 grudnia 1981 r.”.

W uroczystości uczestniczyli także członkowie organizacji kombatantskich Wybrzeża, m.in. Teresa Urbanowa, prezes Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

MM



Od lewej siedzą: Stanisław Aronson, minister Janusz Krupski, marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, Eugeniusz Cydzik z Ukrainy, prof. Jerzy Kłoczowski z Lublina, Jerzy Tumaniszewi ze Stanów Zjednoczonych FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

re zwiastowało koniec komunizmu. Zwycięstwa, którego nie zdołał udaremnić gen. Wojciech Jaruzelski 13 grudnia 1981 r.”.

W uroczystości uczestniczyli także członkowie organizacji kombatantskich Wybrzeża, m.in. Teresa Urbanowa, prezes Okręgu Pomorskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Siedem dni obrony

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

Pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte 1 września br. o godz. 4.45 rozpoczęły się centralne uroczystości obchodów rocznicy wybuchu II wojny światowej. O tej bowiem porze 70 lat temu niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzeliwanie gdańskiego półwyspu.

W tym miejscu żołnierze Westerplatte przez siedem dni Września '39 – odpierając ataki kompanii szturmowej Kriegsmarine, gdańskiej SS, policji gdańskiej i Wehrmachtu – bronili polskiego honoru. Dowodził nimi mjr Henryk Sucharski, a jego zastępcą był kpt. Franciszek Dąbrowski.

Honor jest rzeczą bezcenną

Rozpoczynając uroczystość, prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz, przypomniał słowa ministra spraw zagranicznych, Józefa Becka, wypowiedziane w Sejmie RP 5 maja 1939 r.: „Pokój jest rzeczą cenną i pożądaną. Nasza generacja skrwawiona w wojnach, na pewno na pokój zasługuje. Ale pokój – jak prawie wszystkie sprawy tego świata – ma swoją cenę wysoką, ale wymierną. My w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę. Jest tylko jedna rzecz w życiu ludzi, narodów

i państw, która jest bezcenna. Tą rzeczą jest honor”.

Do tych słów nawiązał również prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

dzień wybuchu wojny oddają słowa naczelnego wodza kampanii wrześniowej, marszałka Edwarda Rydza „Śmigłego”, który 19 lipca 1939 r. powiedział, że jeśli wyczerpią się pokojowe możliwości załatwienia sprawy Gdańska, to Polska podejmie walkę, choćby osamotnioną, bez sojuszników. „To nie Polska powinna odrabiać lekcję pokory. Nie mamy



Przedstawiciele najwyższych władz państwowych podczas porannych uroczystości na Westerplatte. FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

Lech Kaczyński. Dodał także, że postawę naszego państwa w przed-

do tego żadnego powodu. Powód mają inni, ci, którzy do tej wojny doprowadzili, którzy tę wojnę ułatwili” – powiedział. Przypomniał, że w pierwszych walkach kampanii wrześniowej polski żołnierz spisywał się dobrze. „Przyszedł jednak 17 września, dzień, w którym broń się Warszawa i Modlin, w którym trwała jeszcze bitwa nad Bzurą, w którym odparto Niemców spod Lwowa. Tego dnia Polska otrzymała cios nożem w plecy, cios od bolszewickiej Rosji, która wykonywała swoje sojusznicze zadania wynikające z układu między Ribbentropem a Mołotowem” – mówił prezydent. Przypomniał, że walki kampanii wrześniowej trwały do bitwy pod Kockiem 6 października 1939 r.,



Kwiaty pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża złożył kierownik UdSKIOR, minister Janusz Krupski, z delegacją Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów. FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI





Kombatanci z ministrem Januszem Krupskim. W tle pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

a potem przyszła okupacja, Oświęcim, Holokaust i Katyń. „Polska tej wojny naprawdę nie wygrała. Stała się ofiarą komunistycznego systemu,

narzucono jej ustrój. Długo trzeba było czekać, aż system ten, przy wielkim udziale naszego kraju i Solidarności, został obalony” – mówił



Weterani uczestniczący w uroczystości oraz lekarz Wojciech Żuławnik FOT. MALGORZATA ŁĘTOWSKA

prezydent. Dodał, że nie zmienia to faktu, że Westerplatte jest symbolem bohaterskiego oporu słabszych przeciw silniejszemu oraz dowodem patriotyzmu i niezłomności.

Bez uczciwej pamięci świat nie będzie bezpieczny

Premier Donald Tusk mówił o tradycji corocznych spotkań na Westerplatte: „Pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża spotykamy się 1 września od wielu lat. Po to by wspominać bohaterów tamtych wydarzeń – polskich żołnierzy, którzy



Ruiny koszar na Westerplatte o świcie FOT. MALGORZATA ŁĘTOWSKA

tu na Westerplatte, a także w całej Polsce w 1939 r. dawali przykład bohaterstwa. Spotykamy się, by pamiętać. Bo wiemy, że bez uczciwej pamięci o prawdzie tamtych wydarzeń świat nigdy nie będzie bezpieczny. Tej pamięci nie chcemy używać przeciwko komukolwiek. Wiemy jednak, że kto zapomni lub przekłamie tę historię, a ma wiedzę – przyniesie światu nieszczęście”.

W uroczystości wziął udział jeden z czterech żyjących obrońców Westerplatte – Ignacy Skowron.

U stóp pomnika złożono wieńce, m.in. od delegatów Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów,



W porannym mroku harcerze pochodniami oświetlali drogę na Westerplatte FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

w imieniu Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych kwiaty złożył kierownik Urzędu, minister Janusz Krupski.

W południe pod Pocztą Polską w Gdańsku metropolita gdański, abp Sławoj Leszek Głódź, odprawił uroczystą Mszę św.

„Wspominamy dzisiaj miliony ofiar tej wojny, a także wszystkich, którzy byli prześladowani i mordowani wskutek ideologii rasistowskiej, pochodzenia czy wiary. Pamiętamy o europejskich Żydach – ofiarach zbrodni przeciwko ludzkości, jaką był Holocaust – Sinti i Romach, umyślowo niepełnosprawnych i elitach narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Nie możemy zapomnieć także o tych, którzy w obliczu niebezpieczeństwa – poświęcając swoje życie – stawiali czynny opór barbarzyństwu tego czasu. Niektórych z nich Kościół czci jako męczenników. Nasze wspomnienie przechodzi w modlitwę za ofiary wojny i o pokój: »Nigdy więcej jedni przeciw drugim, już nigdy! (...) nigdy więcej wojny!«” (Paweł VI, Przemówienie na forum ONZ, 4 października 1965).

Fragment oświadczenia przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa Michalika i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej 1 września 1939 r. wydanej 25 sierpnia 2009 r.

Europejska premiera filmu o Irenie Sendlerowej

W gdańskim kinie „Neptun” 31 sierpnia 2009 r. odbyła się europejska premiera filmu „Dzieci Ireny Sendlerowej” w reżyserii Johna Kenta Harrisona.

Uroczystość ta, odbywająca się w ramach obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej, objęta została honorowym patronatem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego.

Wzięli w niej udział prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską oraz sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, minister Ewa Junczyk-Ziomecka. W pokazie filmu uczestniczyli jego twórcy i aktorzy, m.in. reżyser John Kent Harrison, odtwórczyni głównej roli, Anna Paquin, oraz polscy bohaterowie obrazu.

Prezydentowa Maria Kaczyńska wręczyła Johnowi Harrisonowi album *Dzieci getta* zawierający unikatowe zdjęcia archiwalne.

Wyemitowano także film o Irenie Sendlerowej i Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata w reżyserii Małgorzaty Imielskiej z 2007 r.



Uratowała 2500 żydowskich dzieci

Irena Sendlerowa w czasie Holocaustu uratowała wraz ze swoimi współpracownikami ok. 2500 dzieci.

Była dwukrotnie nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla. Jej kandydaturę do Norweskiego Komitetu Noblowskiego zgłosił prezydent RP Lech Kaczyński. Do wniosku dołączył się laureat Pokojowej Nagrody Nobla, prezydent Izraela, Szymon Peres, a akcję poparło tysiące osób i instytucji na całym świecie.

Irenę Sendlerową uhonorowano najwyższymi polskimi odznaczeniami państwowymi: Orderem Orła Białego, Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma nagrodami i wyróżnieniami społecznymi, jak Nagroda im. Jana Karskiego „Za Odwagę i Serce”, Order Uśmiechu. Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Jad Waszem przyznał Jej Medal „Sprawiedliwa Wśród Narodów Świata”. Zmarła 12 maja 2008 r. w wieku 98 lat.

MLK NA PODSTAWIE: WWW.PREZYDENT.PL

Ziemia z miast-symboli

W Dworze Artusa w Gdańsku 1 września br. trwała Międzynarodowa Konferencja Burmistrzów Miast Pamięci II Wojny Światowej.

„Z pokojem jest tak, że gdy panuje – traktujemy go jak coś oczywistego i kompletnie nie doceniamy. Dopiero gdy go zabraknie – widać jego brak.



— Urna z ziemią przywieziona przez delegacje miast
FOT. JERZY PINKAS/WWW.GDANSK.PL

Dlatego do miast-symboli należy zachowanie pamięci o naszej historii” – powiedział prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz.

Symbole pamięci

Burmistrzowie miast, które w szczególny sposób zapisały się w historii II wojny światowej, złożyli w specjalnej urnie grudki ziemi przywiezione z tych metropolii, cmentarzy i pól bitewnych. Urna ta będzie wmurowana w fundament powstającego



— Były prezydent RP Lech Wałęsa podczas wystąpienia w gdańskim Dworze Artusa
FOT. JERZY PINKAS/WWW.GDANSK.PL

w Gdańsku Muzeum II Wojny Światowej. Na konferencję przybyli reprezentanci m.in.: Berlina, Bremy, Brześć, Drezna, Charkowa, Hamburga, Kurska, Lidic, Lipska, Mińska, Narwiku, Norymbergi, Orléans, Oświęcimia, Sankt Petersburga, Smoleńska, Surabai, Tobruku i Wielunia, którzy przypomnieli losy swoich miast.

Fundament Muzeum II Wojny Światowej

Z rąk prezydenta miasta akt notarialny potwierdzający darowiznę gruntu pod Muzeum II Wojny Światowej odebrał jego dyrektor, prof. Paweł Machcewicz. On

działa się »Solidarność« – ruch, który doprowadził do odzyskania wolności w 1989 r. Tu dzisiaj znajduje się Europejskie Centrum Solidarności” – mówił prof. Machcewicz.

Przemówienie legendy

Honorowy gość konferencji, b. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Wałęsa, powiedział: „Cieszę się, że przyszło nam żyć w epoce, która wreszcie ma szansę na pokój, jedność. Żadne pokolenie nie miało podobnej szansy. Tylko od nas zależy, jak ją wykorzystamy”.

Na zakończenie konferencji na przedprożu Dworu Artusa otwarto plenerową wystawę fotograficzną. Pokazano na niej miasta-symboli II wojny światowej w ich wojennym i obecnym kształcie.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Światowego Zjazdu Polskich Kombatanów, a także uczniowie szkół zrzeszonych w Klubie Szkół Westerplatte.



— Burmistrzowie uczestniczący w Międzynarodowej Konferencji Burmistrzów Miast Pamięci II Wojny Światowej, z urną prezydent Gdańska Paweł Adamowicz FOT. JERZY PINKAS/WWW.GDANSK.PL

też przybliżył założenia nowo powstającego Muzeum (zob. też Biuletyn „Kombatant” nr 1, styczeń 2009, s. 26), podkreślając znaczenie pamięci o wojnie i potrzebę zbliżenia pamięci historycznej różnych narodów. Ideę powstania Muzeum w Gdańsku wysunął w 2007 r. premier Donald Tusk. „Gdańsk to symbol oporu, wierności i niezłomności. To tu żołnierze polscy na Westerplatte po raz pierwszy w tej wojnie stawili czoło niemieckiemu agresorowi. Tutaj naro-

Tego dnia premier Donald Tusk podpisał akt erekcyjny budowy Muzeum II Wojny Światowej. Muzeum natomiast zadebiutowało wystawą plenerową „Westerplatte. Kurort – Bastion – Symbol. Historia, której nie znacie” (zob. też Biuletyn „Kombatant” nr 8, sierpień 2009, s. 31), jaką otwarto na terenie byłej Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte 1 września br.

MM

Wspólnota czy pluralizm pamięci

Najważniejsza, międzynarodowa, część obchodów wybuchu II wojny światowej miała miejsce 1 września br. po południu przy pomniku Obrońców Wybrzeża na Westerplatte. Wzięło w niej udział 31 delegacji rządowych ze świata, 20 szefów rządu, w tym kanclerz Niemiec, Angela Merkel, i premier Rosji, Władimir Putin. W uroczystości uczestniczyli prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński i premier Polski Donald Tusk.

Wydarzeniu temu towarzyszyły tysiące ludzi. Wcześniej na cmentarzu Obrońców Westerplatte przedstawiciele wszystkich delegacji rządowych złożyli wspólny wieniec i zapalili niebieskie znicze. U podnóża pomnika, w pobliżu ruin koszar i Wojskowej Składnicy Tranzytowej, zasiedli szefowie rządów współczesnego, powojennego świata.

Totalitaryzmy i szowinizm doprowadziły do wojny

Pierwszy zabrał głos prezydent RP Lech Kaczyński, który podkreślił, że „jesteśmy na Westerplatte, które jest symbolem bohaterkiego oporu przeciwko silniejszemu przeciwnikowi. Kilkaset kilometrów stąd jest Wieluń, miasto, na które spadły

pierwsze bomby, zginęło ponad tysiąc ludzi. To drugi symbol, symbol totalnego charakteru tej wojny”.

Następnie odniósł się do przyczyn II wojny światowej, mówiąc: „Minęły już ponad dwa pokolenia, ale ta wojna w dalszym ciągu wymaga refleksji. Powstaje pytanie, co było jej przyczyną. Niewątpliwie były to totalitaryzmy i nacjonalizm, a właściwie szowinizm. (...) porządek, który powstał w Europie po I wojnie światowej, tzw. porządek wersalski, to była pierwsza, choć jak się okazuje, nietrwała próba zbudowania pokoju na naszym kontynencie i na świecie. Traktat wersalski potwierdził niepodległość mojego kraju, ale (...) nie tylko – Finlandii, Estonii, Ło-

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

twy, Litwy, Węgier, Czechosłowacji (...), a później Jugosławii, także Słowenii i Chorwacji. Ten traktat (...) nie okazał się trwały z wielu skomplikowanych powodów, (...) pierwszym z nich były powstające w tym okresie systemy totalitarne, a przełomowe znaczenie miało powstanie III Rzeszy. (...)

W latach 1933–1938 usiłowano z tym totalitaryzmem paktować. Usiłowano z nim paktować z zachodnią potęgą – Francją i Wielką Brytanią. Polska już jesienią 1933 r. proponowała wojnę prewencyjną, nie dało to rezultatu. W tych warunkach zawarliśmy pakt o nieagresji z Niemcami, wcześniej (...) taki pakt został zawarty również ze Związkiem Radzieckim. To był pakt w ówczesnej sytuacji konieczny, nie można go w żadnym przypadku porównywać z paktem Ribbentrop-Mołotow (...).



Przywódcy państw na Westerplatte podczas międzynarodowych obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej FOT. WWW.PREZYDENT.PL





Prezydent RP Lech Kaczyński FOT. MAŁGORZATA
ŁĘTOWSKA

Polityka ustępstw doprowadziła najpierw do anszlusu, a później do Monachium. (...) Nie byliśmy w Monachium, ale jego efektem było naruszenie integralności terytorialnej



Kancelerz Niemiec Angela Merkel FOT. WWW.
PREZYDENT.PL



Premier Rosji Władimir Putin FOT. WWW.
PREZYDENT.PL



Premier Ukrainy Julia Tymoszenko FOT.
WWW.PREZYDENT.PL

Czechosłowacji. (...) Przyłączenie się Polski do (...) terytorialnego ograniczenia ówczesnej Czechosłowacji było nie tylko błędem, było grzechem. I my potrafimy w Polsce się do tego grzechu przyznać i nie szukać usprawiedliwień. (...)

Rok po Monachium wybuchła wojna, poprzedził ją fakt z 23 sierpnia 1939 r. zwany paktem Ribbentrop-Mołotow. To nie był tylko pakt o nieagresji, to był także pakt o podziale wpływów w dużej części Europy”.

Prezydent Lech Kaczyński przypomniał losy swojego narodu i państwa: „Wojna [1939 r.] skończyła się dla naszego kraju klęską (...). Przyszły lata okupacji, nie tylko w Polsce, lata wyjątkowo tragiczne. W mojej Ojczyźnie życie oddało 5,5 mln do 5 mln i 800 tys. obywateli narodowości polskiej i żydowskiej. (...)”.

Prawda to droga do pojednania

Podkreślił także okoliczności tragedii polskich oficerów zamordowanych przez NKWD w Katyniu i innych miejscach Sowietkiej Rosji: „Katyn wymaga chwili refleksji. (...) Dlaczego na kilkadziesiąt tysięcy oficerów polskiej policji i polskiej armii, Korpusu Ochrony Pogranicza wydano taki wyrok? To był efekt zemsty, tak, to miała być zemsta za rok 1920, za to, że Polska zdołała wtedy odeprzeć agresję. Można powiedzieć – to komunizm. Nie, w tym przypadku to nie komunizm, to szowinizm. On był na tym etapie także niezbywalną cechą tego systemu”. I dalej analizował strategię agresorów: „Traktat między Ribbentropem a Mołotowem nie był traktatem zawierającym w dobrej wierze. Jedna ze stron chciała przechytrzyć drugą. Stalin myślał, że Niemcy wykrwawią się w wojnie z Francją i Wielką Brytanią i staną się łatwym łupem. Hitler sądził, że pokona Zachód i będzie miał wolne ręce w ofensywie na Wschód. Pomylili się obaj. Wybuchła straszna wojna, straszna wojna (...)”.

Prezydent mówił także o losach kraju po układzie jałtańskim, gdy Europę podzielono żelazną kurtyną: „Nazistowski reżim został pokonany, ale Polska nie odzyskała pełnej suwerenności. Nad Europą zapadła żelazna kurtyna. Po drugiej stronie tej kurtyny – nie tej [stronie], w której był nasz kraj – zaczął się okres refleksji (...). Owocem tej refleksji był obronny pakt, pakt północnoatlantycki. (...) Dziś w tym sojuszu jest Polska i jest Republika Federalna Niemiec (...). Ale ojcowie jednocząc się dziś Europy nie ograniczyli się do koncepcji paktu obronnego. Zbudowali też początki tego, co dzisiaj nazywa się Unią Europejską. (...)”

Warunkiem pierwszym była, względna przynajmniej, wspólnota wartości, takich jak wolność, demokracja, pluralizm. Warunkiem drugim była rezygnacja z imperialnych marzeń, częściowa przynajmniej rezygnacja z zasady sfer wpływów. Bez tego również nie byłoby zjednoczonej Europy. I dlatego mamy tutaj w jej ramach dzisiaj 27 – a sądzę, że w przyszłości większą liczbę – państw (...)”.

Lech Kaczyński upomniał się o moralne prawo społeczeństwa swojego państwa do historycznej prawdy, która stanowi odwieczną drogę do pojednania narodów: „My, Polacy, mamy prawo do dostępu do prawdy, dostępu do prawdy o sprawach dla naszego narodu tragicznych i z tego nigdy zrezygnować nie możemy. (...) my do swoich grzechów (...) przyznać się potrafimy. Trzeba też potrafić przyznać się do grzechów i nie stawiać w jednej płaszczyźnie decyzji o zamordowaniu 30 tys. ludzi i epidemii tyfusu lub innych chorób. To nie jest droga do pojednania”.

Wspólnota pamięci to fundament przyszłości

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Jerzy Buzek, przypomniał, że „tu na Westerplatte garst-



Kompania honorowa Marynarki Wojennej RP FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

XX w. i ustalił dzień 23 sierpnia, rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, Europejskim Dniem Pamięci Ofiar Stalinizmu i Nazizmu. (...) Straszliwe doświadczenie wojny natchnęło ojców założycieli do tworzenia

ka żołnierzy bohaterko stawiała opór faszyzmowi. Stała w obronie wolności i honoru Europy. To tutaj po raz pierwszy faszyzm napotkał zbrojny opór. To na tej ziemi walczyło z faszyzmem od pierwszego do ostatniego dnia wojny.

Dziś jako przewodniczący Parlamentu Europejskiego chcę mocno powiedzieć: nie zapomnimy i nie

zjednoczonej Europy. Nie przypadkiem jako pierwszą powołano do życia prawie 60 lat temu Europejską Wspólnotę Węgla i Stali ze wspólną kontrolą nad węglem, wówczas najważniejszym surowcem energetycznym. Proponując powstanie Wspólnoty, Robert Schuman powiedział »Solidarność produkcji spowoduje, że wojna będzie nie tylko nie do po-

„W tym duchu, wobec faktu zbrodniczej napaści wojennej nazistowskich Niemiec, ogromu krzywd, jakie w konsekwencji zostały zadane Polakom przez Niemców, oraz krzywd, jakich doznali Niemcy z powodu wypędzenia i utraty ojczyzny, powtórzyliśmy wspólnie: »Przebaczymy i prosimy o przebaczenie«. Niemieccy i polscy biskupi wspólnie potępiają zbrodnie wojenne. Jesteśmy też zgodni w potępieniu wypędzeń, nie zapominając przy tym o wewnętrznej zależności i następstwie wydarzeń.»

Fragment oświadczenia przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa Michalika i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej 1 września 1939 r. wydane 25 sierpnia 2009 r.

myślenia, ale po prostu nieopłacalna«. Przez wiele lat od tamtej pierwszej wspólnoty obalaliśmy mury pozostałe po II wojnie światowej. Nie możemy teraz dopuścić, aby kiedykolwiek powstały one znowu poprzez wykorzystywanie do tego surowców energetycznych, albo też aby powstały one poprzez manipulacje historycznymi faktami. Chciałbym przypomnieć w tym miejscu niedawne słowa Episkopatu Polski i Niemiec: »Tylko prawda może uczynić nas wolnymi. Prawda, która niczego nie dodaje i niczego nie pomija, która niczego nie przemilcza«.



Politycy uczestniczący w uroczystościach, od prawej: wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak, b. premier Tadeusz Mazowiecki, marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, b. marszałek Sejmu RP Marek Jurek FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

pozwolimy zapomnieć. Pamięci historycznej nie można schować do szuflady w zakurzonej muzeum, bo to pamięć ważna i tragiczna, pamięć o 60 mln ofiar wojny. Niech wyrządzone krzywdy, niech rozsiane po świecie cmentarze będą dla nas wspólnotą pamięci i ostrzeżeniem dla rządzących, ostrzeżeniem dla przyszłych pokoleń. Ta pamięć to fundamenty, na których budujemy przyszłość”.

Jerzy Buzek mówił, że „w 2008 r. Parlament Europejski uczcił ofiary dwóch największych totalitaryzmów



Kombatanci zgromadzeni upalnego 1 września br. na Westerplatte FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

Na zakończenie przewodniczący PE dodał: „Jesteśmy odpowiedzialni za pojednanie pomiędzy europejskimi narodami”.

Nigdy więcej wojny

Premier Polski Donald Tusk przypomniał tragedię wojenną Po-

w Gdańsku, 1 września spotkali się kombatanci i ludzie młodzi? Bo w Gdańsku 1 września zaczęła się największa tragedia w dziejach ludzkości, a tę tragedię, ślady, znaki tej tragedii, zwiastuny tej tragedii o globalnym wymiarze są wszędzie tutaj w zasięgu wzroku. Tutaj, tuż

takiej wojny nie było. (...) Nie znam nikogo, kto siedziałby tu, w tych krzesłach, czy wśród Was drodzy rodacy, kto by tych wartości nie podzielał. Na nich ufundowaliśmy Europę, na nich możemy i musimy ufundować ład bezpieczeństwa, obejmujący nie tylko zjednoczoną Europę, ale cały kontynent z Rosją, Ukrainą, Białorusią. Jesteśmy tu po to, aby dać świadectwo, że mimo dramatów historii, mimo tragedii, jaką przeżyły nasze narody, wierzymy w sens działania na rzecz pokoju i większego zaufania” – zapewniał Donald Tusk.



Delegacja kombatantów podczas rejsu statkiem w drodze na uroczystości FOT. LESZEK WRÓBLEWSKI

morza: „dlaczego tu i teraz, dziś, 1 września, w Gdańsku, a nie gdzie indziej i kiedy indziej zebrał się przywódcy Europy? Dlaczego w Gdańsku i dlaczego 1 września zebrał się przywódcy Polski z lat dawniejszych, dlaczego tu,

obok nas polegli pierwsi żołnierze, ofiary nazistowskiej napaści na Polskę. Dokładnie tu, w tym miejscu. (...) Nikt wśród nas, powiem więcej, nikt na świecie, kto będzie pamiętał o zdarzeniach tu z Gdańska roku 1939 i straszliwych zdarzeniach na całym świecie w tych latach i kto jest elementarnie odpowiedzialny, nie zrobi niczego, aby ten koszmar powrócił”.

„Szczególnie pamiętamy o wskazującym drogę pojednania geście polskich biskupów, którzy w 1965 r. w czasie obrad kończącego się Soboru jako pierwsi wyciągnęli w kierunku swoich niemieckich współbraci dłoń pojednania. Odpowiedź niemieckich biskupów świadczyła o ich otwarciu na dar nowego początku. Z wdzięcznością wspominamy również inne liczne inicjatywy na rzecz pokoju i pojednania, które wyszły od chrześcijan oraz od innych środowisk polskiego i niemieckiego społeczeństwa, a potem zostały rozwinięte na płaszczyźnie politycznej.”

Fragment oświadczenia przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa Michalika i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej 1 września 1939 r. wydanego 25 sierpnia 2009 r.

Gdańsk miejscem nadziei

„Ale Gdańsk to przecież także miejsce nadziei. Widzę tu wśród wielu wybitnych Polaków Lecha Wałęsę, który jest żywym świadectwem tej nadziei, zwycięstwa tej wartości i wielu innych wartości, na których uformowała się nowa Europa. To, że tu powstała »Solidarność«, ale także to, że powstała Europa jako odrzucenie wojny i ponurych zasad, w imię których ta wojna wybuchła, możliwe jest tylko dzięki temu, że pamiętamy o tej wojnie i tych wartościach, w które uwierzyliśmy na nowo, aby już więcej

takiej wojny nie było. (...) Nie znam nikogo, kto siedziałby tu, w tych krzesłach, czy wśród Was drodzy rodacy, kto by tych wartości nie podzielał. Na nich ufundowaliśmy Europę, na nich możemy i musimy ufundować ład bezpieczeństwa, obejmujący nie tylko zjednoczoną Europę, ale cały kontynent z Rosją, Ukrainą, Białorusią. Jesteśmy tu po to, aby dać świadectwo, że mimo dramatów historii, mimo tragedii, jaką przeżyły nasze narody, wierzymy w sens działania na rzecz pokoju i większego zaufania” – zapewniał Donald Tusk.

Donald Tusk zakończył wystąpienie stwierdzeniem, że „nie byłoby sensu organizowania tego ważnego dla Polaków i Europejczyków spotkania, gdyby nie moja i sądcę nasza wspólna wiara, że salwy, które przed chwilą usłyszeliśmy tu na Westerplatte, będą się powtarzały wyłącznie jako salwy honorowe, że jesteśmy tu po to, aby wbrew trudnej historii, wbrew złym pokusom zbudować między sobą zaufanie. Jesteśmy tu po to, aby powtórzyć te słowa, które od dziesięcioleci tu są uwiecznione na Westerplatte – nigdy więcej wojny”.

Po wystąpieniu premiera Polski przemawiali: kanclerz Niemiec Angela Merkel, premier Francji François Fillon, premier Rosji Władimir Putin, premier Ukrainy Julia Tymoszenko, premier Szwecji Fredrik Reinfeldt, który przewodniczy w tym półroczu Unii Europejskiej.

Blizny będą widoczne zawsze

Kanclerz Niemiec Angela Merkel na Westerplatte powiedziała: „Siedemdziesiąt lat temu nadszedł najtragiczniejszy rozdział w historii europejskiej przez atak Niemiec na Polskę. (...) Tu, na Westerplatte, ja, jako kanclerz Niemiec, wspominam los Polaków, którzy cierpieli zbrodniczą okupację niemiecką. Wspominam także zagładę Żydów europejskich, wspominam 6 mln Żydów i wszystkich tych, którzy zginęli straszną śmiercią w niemieckich obozach zagłady. I wspominam wszystkich tych, te miliony, które zginęły walcząc przeciwko okupacji niemieckiej. Wspominam tych, którzy ponosili konsekwencje, chorowali i ginęli z powodu choroby i niedostatku, głodu w okresie koszmaru wywołanego przez Niemca. Słowa nie są w stanie opisać tego, co cierpieli ludzie w czasie zagłady”.

Przyjęcie odpowiedzialności

Pochylam głowę przed ofiarami” – kontynuowała kanclerz Niemiec. „Wiemy, że nie możemy odczynić tego zła, wiemy, że blizny będą widoczne zawsze, ale naszym zadaniem jest przyjęcie odpowiedzialności za to, co się stało. I właśnie w tym duchu Europa zamieniła się z kontynentu przemocy i terroru w kontynent bezpieczeństwa i pokoju.

Takie zdarzenie właściwie graniczy z cudem. My, Niemcy, nigdy nie zapomnieliśmy i nigdy nie zapomnimy, że partnerzy Niemiec po stronie zachodniej i wschodniej przygotowali drogę do nawiązania współpracy i pojednania” – deklarowała Angela Merkel. „To Wy wyciągnęliście do nas rękę i rzeczywiście cudem jest, że dziś wspominamy nie tylko ciemną czeluść historii sprzed 70 lat, ale możemy także wspominać radosne dni sprzed 20 lat, które przyniosły upadek muru berlińskiego, zjednoczenie Niemiec i zjednoczenie Eu-

ropy, ponieważ dążenie Europy do wolności i jedności mogło być zrealizowane po upadku żelaznej kurtyny” – mówiła.

Rewizji nie będzie

„Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach ludzie dążyli do wolności. Będziemy zawsze wspominali Polaków, Węgrów, Czechów, Słowaków i także Michaiła Gorbaczowa, i będziemy także wspominali tę prawdę i gotowość do wybaczenia, które tak pięknie i w pełni uosabiał papież Jan Paweł II.

I Polska, i inne kraje Europy Wschodniej podjęły słuszną, właściwą decyzję o przystąpieniu do traktatu północnoatlantyckiego i do Unii Europejskiej. I od 1939 r. przeszliśmy ogromną drogę, mamy w tej chwili bardzo przyjazne relacje na wielu płaszczyznach między naszymi krajami. (...)

I wspominamy również Niemców, którzy utracili swoje domy, jako następstwo II wojny światowej. Błiskie nam jest opisanie tej sytuacji przez polski Episkopat i uznaje-

my, że doszło do tragedii, natomiast w żaden sposób nie chcemy przeprowadzać rewizji odpowiedzialności Niemiec za wojnę” – oświadczyła Angela Merkel.

„W tym duchu przybywam po siedemdziesięciu latach do Gdańska” – dodała na zakończenie kanclerz Niemiec.

Niech Europa potępi układ monachijski

„Jesteśmy przedstawicielami różnych państw i zebraliśmy się dzisiaj tutaj, w Gdańsku, gdzie padły pierwsze strzały najbardziej krwawej i najbardziej niebezpiecznej i pełnej przemocy wojny w historii ludzkości. (...) Zwycięstwo w walce przeciwko nazizmowi zostało osiągnięte za ogromną cenę. Było to wielkie poświęcenie. W samym wyzwoleniu Gdańska oddało życie ponad 53 tys. żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej; 600 tys. moich współobywateli spoczywa w polskiej ziemi. Z 50 mln osób, które zginęły w czasie II wojny światowej, ponad połowa to obywatele Związku Radziec-



Delegacja weteranów miała także opiekę medyczną i prasową: Wojciech Żuławnik – lekarz i Małgorzata Łętowska – sekretarz redakcji Biuletynu „Kombatant” stoją na pokładzie statku FOT. ZBIGNIEW GRAP



kiego, pomyślcie, państwo, o tych ogromnych liczbach (...)” – tak rozpoczął przemówienie premier Federacji Rosyjskiej, Władimir Putin.

Niedoskonałości traktatu wersalskiego

Premier Rosji polemizował z prezydentem RP, Lechem Kaczyńskim, odnośnie do genezy II wojny światowej: „Pamiętając pierwszy dzień wojny, musimy zastanowić się nad tym, co doprowadziło do tego, że wojna ta stała się tak straszna, jakie polityczne idee doprowadziły do takiej agresji. Były to intrygi, były to spiski. Druga wojna światowa rozpoczęła się nie z dnia na dzień, jej korzenie, zgadzam się tu z osobami, które wcześniej to wspomniały, miały miejsce w niedoskonałościach traktatu wersalskiego. Było to związane również z pogębieniem Niemiec. Naziści doszli do władzy w połowie lat trzydziestych. Należy również wspomnieć fakt, że w tamtym okresie nie było możliwe zapewnienie pełnego pokoju w Europie, jednak dramatyczne wydarzenia II wojny światowej przywodzą nam na myśl konieczność zbadania tej historii, zastanowienia się nad pewnymi stygmatami. Trzeba zrozumieć, że każda współpraca z ekstremizmem, a gdy mówię o II wojnie światowej, nazizmem, doprowadziła do tragedii. (...) był to spisek, który miał za zadanie rozwiązać jeden problem kosztem innych problemów. (...) tylko wysiłki podejmowane od roku 1934 do 1939 r., by uspokoić nazistów, poprzez zawieranie różnych porozumień oraz paktów z nimi, były nie do zaakceptowania z moralnego punktu widzenia, jednak z perspektywy politycznej były bez sensu, były niebezpieczne i były złe”.

Mój kraj przyznaje się do błędów

„Kombinacja tych aktów doprowadziła do tragicznego początku II wojny światowej. I musimy przyznać, że takie błędy zostały popeł-

nione, nasz kraj to uczynił. Państwa Duma Federacji Rosyjskiej, nasz parlament, potępiła pakt Ribbentrop-Mołotow. Mamy prawo oczekiwać, że w innych państwach również zostaną potępione akty, które zostały zawarte z reżimem nazistowskim, zostanie to uczynione nie tylko na poziomie oświadczeń politycznych liderów, ale również zostaną podjęte

na zawsze w naszych sercach, jest wieczny” – podkreślał.

Pierwsze wrażenia

W uroczystość pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża – oprócz głów państw, polityków i dyplomatów uczestniczyli: weterani, w tym delegacja Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów i Urzędu do Spraw



Orkiestra Reprezentacyjna Marynarki Wojennej RP FOT. MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

decyzje polityczne (...)” – zarzucał Europie, że nie potępiła układu monachijskiego.

„Chciałbym zwrócić uwagę na to, że mój kraj nie tylko przyznaje się do błędów oraz pomyłek przeszłości, ale również dokonuje praktycznego wkładu w budowę nowego świata, na nowych zasadach (...)” – zapewniał premier Władimir Putin.

„Nowoczesna, cywilizowana polityka powinna być oparta na wspólnych, moralnych oraz powszechnych prawnych zasadach. Jestem absolutnie przekonany, że w ten właśnie sposób będziemy w stanie obrócić tragiczną kartę historii II wojny światowej pamiętając o ofiarach, pamiętając również o naszych dzieciach (...)”.

Na koniec wystąpienia premier Rosji zwrócił się do weteranów wszystkich armii – głównych uczestników ceremonii: „(...) towarzysze wojny, którzy bronili Westerplatte oraz Stalingradu, którzy wyszli na brzegi Włoch oraz Normandii, którzy wyzwolali Warszawę, Berlin, Paryż, Wasz wysiłek będzie

Kombatantów i Osób Represjonowanych z jego kierownikiem, ministrem Januszem Krupskim, mieszkańcy Trójmiasta, Wojsko Polskie, Policja, Korpus Ochrony Pogranicza, harcerze.

Po zakończeniu spektakularnego spotkania na Westerplatte politycy na zaproszenie premiera Donalda Tuska uczestniczyli w przyjęciu w gdańskim Dworze Artusa.

Delegacja Urzędu i kombatantów w piękny słoneczny dzień wracała do Gdańska statkiem, podziwiając panoramę zatoki i Portu Północnego. Płynęła w towarzystwie polskich polityków i wyższego duchowieństwa, co stworzyło okazję do ciekawych rozmów. Weteranów nie odstępowała dziennikarze i uczestnicy obchodów, którzy okazywali im szacunek, wdzięczność i młodzieńczą ciekawość. Delegaci Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów komentowali wystąpienia polityków – wychwytyjąc zbieżności i rozbieżności – porównywali i oceniali ich wystąpienia. ■

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

Wizyta w Sejmie RP

Uczestników Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 31 sierpnia br. w gmachu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przyjął marszałek Sejmu RP, Bronisław Komorowski. Delegacji weteranów przewodniczył kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Janusz Krupski.



Marszałek Sejmu RP, Bronisław Komorowski, z weteranami FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Marszałek Bronisław Komorowski podziękował kombatantom za bohaterską postawę w chwilach próby. Podkreślił wagę tegorocznych obchodów oraz ich wydźwięk



Kombatanci oglądali przed Sejmem wystawę plenerową „Gdy Polska powiedziała »Nie«” FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

w kraju i za granicą. Przypomniął o oświadczeniu episkopatów Polski i Niemiec potępiającym zbrodnie nazistowskie i zaznaczył, że jest to ważny gest, szczególnie w kontekście negatywnych sygnałów z Rosji na temat oceny wspólnej historii, w tym agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 r.

Minister Janusz Krupski podziękował marszałkowi za przyjęcie i wyraził nadzieję, że Zjazd zapewni wysoką rangę rocznicowym uroczystościom.

Goście oglądali przed gmachem Sejmu wystawę planszową „Gdy Polska powiedziała »Nie«” przygotowaną przez UdSKIOR. ■

PL

Uroczystości w Sochaczewie

PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 31 sierpnia br. byli gośćmi honorowymi podczas uroczystości w Sochaczewie. Odbyła się tam inscenizacja obrony Sochaczewa i fragmentu bitwy nad Bzurą.

Na pl. Tadeusza Kościuszki w Sochaczewie kombatantów w imieniu mieszkańców oraz Rady Miasta powitał burmistrz Sochaczewa, Bogumił Czubacki. Następnie głos zabrał zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Jan Stanisław Ciechanowski. Przypomnił, że we wrześniu 1939 r. osamotniona Polska musiała stawić czoło dwóm agresorom – Niemcom i Związkowi Sowieckiemu. Dziękując weteranom za ich bohaterską walkę, wskazał, że Polska broniła się dłużej niż się spodziewano, poza tym także o wiele dłużej niż inne państwa napadnięte przez Niemcy. Nawiązał do etosu tradycji II Rzeczypospolitej oraz legalnych władz wolnej Polski na uchodźstwie.

Grupy historyczne zrekonstruowały fragment bitwy nad Bzurą – obronę Sochaczewa. Ta największa bitwa września 1939 r. została stoczona przez dwie polskie armie: „Poznań” pod dowództwem gen. Tadeusza Kutrzeby i „Pomorze” dowodzoną przez gen. Władysława Bort-



Zastępca kierownika UdSKIOR, dr Jan Stanisław Ciechanowski FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



W imieniu mieszkańców Sochaczewa kombatantów przywitał burmistrz Bogumił Czubacki FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



Pod pomnikiem przypominającym o tragicznych wydarzeniach września 1939 r. w Sochaczewie z delegacją Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów wieniec złożył zastępca kierownika UdSKIOR, minister Jan Stanisław Ciechanowski FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



nowskiego z niemieckimi 8 Armią i 10 Armią z Grupy Armii Południe („Sued”).



Na sochaczewskim cmentarzu woj-skowym modlitwę za poległych obrońców Ojczyzny zainicjował ks. płk Witold Kiedrowski

FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



Odślonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej mjr. Feliksowi Kozubowskiemu FOT. PRZEMYSŁAW

LEWANDOWSKI

Na ścianie siedziby Muzeum, dawniej ratusza miejskiego, odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą mjr. Feliksowi Kozubowskiemu, dowódcy II Batalionu 18. Pułku Piechoty, oraz jego żołnierzom walczącym i poległym

w obronie Sochaczewa między 13 a 15 września 1939 r.

Później kombatan ci zwiedzili Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie obejr zeli wystawę „Gdy bój nad Bzurą wrzał...” oraz ekspozycję plenerową sprzętu bojowego Wojska Polskiego. Minister Jan Stanisław Ciechanowski wręczył rekonstruktorom dyplomy i upominki.

Na sochaczewskim cmentarzu woj-skowym odmówiono modlitwę za poległych obrońców Ojczyzny, której przewodniczyli ks. płk Witold Kiedrowski – kombatan t, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., kapelan Armii Krajowej, więzień obozów koncentracyjnych oraz ks. Kazimierz Wojtczak – proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Trojanowie.

Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem przypominającym o tragicznych wydarzeniach września 1939 r. Żołnierze z jednostki wojskowej w Bielicach oddali salwę honorową.

W uroczystościach na pl. Kościuszki i cmentarzu wojskowym wzięli udział także: władze powiatu sochaczewskiego, wójtowie okolicznych gmin, radni Rad Miejskich Sochaczewa i Piastowa, członkowie Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, proboszczowie sochaczewskich parafii, szefowie miejskich jednostek i szkół, liczna grupa mieszkańców Sochaczewa i goście z Bydgoszczy.



Fragment rekonstrukcji walk o Sochaczew FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



Rekonstrukcja bitwy o Sochaczew: atak żołnierzy polskich na oddział niemiecki FOT. PRZEMYSŁAW

LEWANDOWSKI

PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Obchody Dnia Weterana

W Dniu Weterana oraz w siedemdziesiątą rocznicę wybuchu II wojny światowej, 1 września 2009 r., w samo południe, przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie odbyła się uroczysta zmiana warty.

Po złożeniu marszałkowi Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisławowi Komorowskiemu, meldunku przez dowódcę Garnizonu Warszawa, gen. bryg. Kazimierza Gilarskiego, oraz przeglądnie pododdziałów, Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego odegrała hymn państwowy. Odczytany został apel pa-

mięci, po czym oddano 12 salw armatnich. Przemówienia wygłosili – marszałek Bronisław Komorowski i prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz. Potem odbyła się ceremonia składania wieńców i kwiatów.

W uroczystości udział wzięli: delegacja Światowego Zjazdu Polskich



Zastępca kierownika UdSKIOR, minister dr Jan Stanisław Ciechanowski podczas składania wieńca FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



Delegacja Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Kombatantów, w imieniu Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych – zastępca kierownika Urzędu, minister Jan Stanisław Ciechanowski, przedstawiciele krajowych związków i stowarzyszeń kombatanckich, instytucji państwowych i organizacji pozarządowych, władz województwa mazowieckiego i stolicy, korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie, Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Ameryce i harcerze oraz mieszkańcy miasta. ■

PL

Pokaz filmów o kampanii wrześniowej

W warszawskiej Kinotece Narodowej w Pałacu Kultury i Nauki 1 września br. odbył się pokaz filmów o kampanii wrześniowej 1939 r. zorganizowany przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytut Pamięi Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i TVP Historia.

Weteranów uczestniczących w Światowym Zjeździe Polskich Kombatantów



Zastępca kierownika UdSKIOR, minister Jan Stanisław Ciechanowski z uczestnikami Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

przywitał zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Jan Stanisław Ciechanowski, oraz dyrektor Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie, prof. Jerzy Eisler.

Zaprezentowano film Stiege Juliana Bryana z 1939 r. zrekonstruowany przez Fundację Filmową Stevena Spielberga. Słowo wstępne wygłosił dr hab. Jacek Sawicki z IPN. Później uczestnicy Zjazdu wzięli udział w projekcji filmu „Polskie Termopile” w reżyserii Leszka Wiśniewskiego, zrealizowanego przez TVP Lublin dla TVP Historia. O filmie opowiedział dyrektor TVP Historia, dr Tadeusz Doroszuk.



Delegaci Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów podczas projekcji filmów FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

Gościem specjalnym pokazu był prof. Sam Bryan, syn Juliana Bryana – fotografa i filmowca amerykańskiego, który dokumentował obronę Warszawy we wrześniu 1939 r. ■

PL

Weterani u prezydenta RP

Uczestników Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 2 września 2009 r. w Warszawie przyjął w Pałacu Prezydenckim prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński. Spotkanie połączone było z nadaniem odznaczeń państwowych kombatantom przez prezydenta na wniosek kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Tego dnia sale Pałacu Prezydenckiego pękały w szwach. Tyłu weteranów naraz chyba tam jeszcze nie widziano. Lech Kaczyński podkreślił, że uroczystości uhonorowania kombatantów powinny odbyć się dużo wcześniej. „Ta uroczystość jest spóźniona o kilkadziesiąt lat. Ci, którzy chcą się z Polską pojednać, powinni to zrozumieć i pamiętać” – mówił.

Zwycięstwo i klęska

Prezydent powiedział do swoich gości, że „zwycięstwem było to, iż Polska formalnie jako państwo istniała nadal, że byliśmy członkiem zwycięskiej koalicji, że byliśmy członkiem-założycielem na zasadach honorowych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Klęską było to, że narzucono nam ustrój i początkowo całkowitą, a później bardzo wielką zależność od obcego i wrogiego imperializmu”.

Błąd a zbrodnia

W przemówieniu zaznaczył też: „Czym innym jest błąd, czym innym jest zbrodnia. Czym innym jest rozwiązanie, które było grzeszne, czym innym jest Katyń, Miednoje i oczywiście wszystkie zbrodnie popełnione przez niemiecki nazizm z Holokaustem na czele, a także zbrodnie na milionach Polaków”.

Lekcja pokory nie dla nas

Polemizował także z poglądami głoszonymi w czasie uroczystości rocznicowych przez premiera Rosji, Władimira Putina. „Kiedy słyszymy, że to ład wersalski, a nie opętańcza ideologia nazistowska razem z ideologią komu-

nistyczną była przyczyną II wojny, to musimy pamiętać to, co działo się po wojnie – represje wobec najlepszych synów i córek naszej ojczyzny. (...) Lekcja pokory nie dla nas. Nie może być tak, że lekcję pokory musieli odrobić pokonani, natomiast zwycięzcy do dzisiaj widzą – co najwyżej – swoje błędy, błędy popełniliśmy i my” – mówił prezydent Kaczyński. Na zakończenie wystąpienia zwrócił się do szacownych gości: „Za Polskę, dla Polski i dla jej chwały wykonaliście swój obowiązek”.

Odnaczeni

Orderami Odrodzenia Polski odznaczeni zostali następujący delegaci na Światowy Zjazd Polskich Kombatantów – byli żołnierze II wojny światowej z kraju i z zagranicy, działacze środowisk kombatanckich i polonijnych:

za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, za działalność na rzecz środowisk kombatanckich

KRZYŻEM WIELKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Zbigniew Ścibor-Rylski;

KRZYŻEM KOMANDORSKIM Z GWIAZDĄ ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Edmund Baranowski,
Czesław Cywiński,
Bolesław Hozakowski,
Jerzy Tumaniszwili;

KRZYŻEM KOMANDORSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Edmund Brzozowski;

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA



Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Edmund Brzozowski
FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Janusz Belza,
Wincenty Knapczyk,



Wincenty Knapczyk otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

Mikołaj Kołodziej*,
Edmund Lebieź,
Stefania Łobaszewska*,
Zdzisław Mioduszewski*,
Teresa Urban*,
Szymon Zaremba*;



Konradmirał Jerzy Tumaniszwili odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

**KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POL-
SKI**

Ignacy Felczak,
Bronisław Firla;



**Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski odznaczony został Bronisław Firla** FOT. IRENEUSZ
SOBIESZCZUK

za wybitne zasługi w działalności
społeczno-kombatanckiej i polonij-
nej

**KRZYŻEM KAWALERSKIM
ORDERU ODRODZENIA POL-
SKI**

Jadwiga Bobrowa,
Alina Felczak,
Helena Knapczyk,
Zygmunt Kulicki.



**Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia
Polski prezydent RP uhonorował Alinę Felczak** FOT.
IRENEUSZ SOBIESZCZUK



**Helena Knapczyk otrzymała Krzyż Kawal-
erski Orderu Odrodzenia Polski** FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

Prezydent RP podjął również
decyzję o uhonorowaniu Orderami
Odrodzenia Polski za wybitne zasłu-

gi dla niepodległości Rzeczypospoli-
tej Polskiej oraz w działalności spo-
łeczno-kombatanckiej i polonijnej:

– obywateli Republiki Białorusi
Wacława Buraka,
Antoniego Filipczuka,
Helenę Giebień,
Halinę Jakołcewicz,
Alfonsa Rodziewicza,
Alfreda Szotę,
Adrianę Teleman;

– obywateli Kanady
Bolesława Fujarczuka,
Zbigniewa Gondka,
Ewę Ponińską-Konopacką,
Aleksandra Siwego;

– obywateli Zjednoczonego Kró-
lestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Pół-
nocnej
Czesława Maryszczaka,
Zygmunta Ulma,
Józefa Wojteckiego.

Postanowienie o nadaniu orde-
rów prezydent RP podpisze po uzy-
skaniu zgody władz państw, których
obywatelami są te osoby, na przyję-
cie przez nich polskich orderów.

W Pałacu Prezydenckim obecni
byli kierownik UdSKiOR, minister
Janusz Krupski, i jego zastępca, mi-

*„Z ogromną wdzięcznością przywołujemy na
pamięć zorganizowane i spontaniczne akcje
pomocy ze strony katolików i społeczeństwa
niemieckiego dla ludzi w Polsce, którzy
w wyniku załamania się komunistycznego
systemu ekonomicznego w roku 1980
znaleźli się na skraju humanitarnej katastrofy.
Wtedy to nawiązały się więzi solidarności
i przyjaźni między rodzinami, parafiami
i innymi podmiotami życia społecznego.
Dokonał się prawdziwy proces zbliżenia,
poznania i wzajemnej akceptacji. Ten
ogromny kapitał społecznych więzi
powinien być troskliwie pielęgnowany także
w przyszłości”.*

Fragment oświadczenia przewodniczącego
Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa
Michalika i przewodniczącego Konferencji
Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha
z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia
II wojny światowej 1 września 1939 r.
wydanego 25 sierpnia 2009 r.

nister Jan Stanisław Ciecchanowski.
Rozmowom z weteranami nie było
końca. Ci delegaci Zjazdu, którzy
byli tam po raz pierwszy, mogli się
przekonać, że wieści o wyśmienitej
prezydenckiej kuchni nie są prze-
sadzane. ■

Lista odznaczonych na podstawie:
www.prezydent.pl

* Osobom, które nie mogły przybyć na
uroczystość, ordery zostaną wręczone
w terminie późniejszym.



Prezydent RP, Lech Kaczyński, w otoczeniu weteranów FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

Obrady ŚZPK w Warszawie

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

W Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego w Warszawie 2 września br. odbyły się obrady Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów. W Zjeździe uczestniczyło ponad 200 weteranów z Polski, Argentyny, Australii, Belgii, Białorusi, Brazylii, Danii, Francji, Izraela, Kanady, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Republiki Czeskiej, Republiki Południowej Afryki, Rosji, ze Stanów Zjednoczonych, Szwecji, z Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Włoch. Kombatanci wzięli udział w obchodach rocznicy wybuchu II wojny światowej i podpisania Porozumień Sierpniowych w dniach od 30 sierpnia do 3 września br. w Warszawie, Gdańsku, Sochaczewie i Częstochowie.

Obrady otworzył kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, minister Janusz Krupski. Witając kombatantów podkreślił, że ogromnym zaszczytem dla niego i pracowników Urzędu jest to, iż weterani przyjęli zaproszenie do udziału w Światowym Zjeździe Polskich Kombatantów.

Wyrazy najwyższego uznania i czci

Zwracając się do weteranów, prezes Rady Ministrów Donald Tusk nawiązał do obchodów siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej na Westerplatte. „Jestem dumny, że mogę dzisiaj przed państwem, jako polski premier stanąć i złożyć meldunek o wczorajszym wydarzeniu, które było wielkim europejskim, światowym, zbiorowym hołdem wobec Was” – zaznaczył. „Wczoraj przywódcy całego świata, przedstawiciele wszystkich państw, które uczestniczyły w II wojnie światowej pojawili się na Westerplatte, aby złożyć w pierwszym rządzie hołd polskim bohaterom tamtej wojny” – dodał.

Premier podkreślił, że Polska 70 lat temu przegrała nie dlatego, że nie było bohaterów, ale dlatego, że byliśmy samotni. Zaznaczył, że zadaniem pokole-



Premier Donald Tusk FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK



W obradach uczestniczyli, od prawej: ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, prezes Rady Ministrów Donald Tusk, sekretarz stanu Władysław Bartoszewski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

nia, które reprezentuje, a także rządu, którym kieruje, jest, aby Polski nigdy nie pozostawić w dramatycznym osamotnieniu. „Aby Polacy takiej ofiary, jaką Wy musieliście złożyć, nie musieli składać” – dodał. „Chcę powiedzieć w imieniu wszystkich Polaków, że zrobimy wszystko co w naszej mocy, aby Was nie zawieść” – zapewnił.

Donald Tusk podkreślił, że zobowiązaniem kierowanego przez niego rządu jest utrzymanie takiego stanu, „aby nikt na świecie nie śmiał powiedzieć, że Polska to państwo sezonowe, żeby nikt nigdy nie ośmielił się kwestionować naszego prawa do niepodległości, aby nikt na świecie nigdy nie doprowadził do sytuacji, w której znowu jakieś tragiczne pokolenie będzie musiało dawać przykład bohaterstwa, jakiego świat nie widział”.

Problemy współzycia narodów zostaną rozwiązane

Ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski podkreślił, że

„najwznioślejszą myślą naszych pradziadów, dziadów i ojców była idea niepodległości narodu polskiego”. Przypomniał wojenne i powojenne drogi Polaków do jej realizacji. Podkreślił rolę emigracji wojskowej – m.in.



Kierownik UdSKIOR minister Janusz Krupski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

skupionej w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów – w kontynuacji walki o niepodległość.

Odnosił się także do najbliższej przyszłości: „Dzisiaj oczekujemy szybkiego ustabilizowania Polski w systemie

bezpieczeństwa międzynarodowego, gwarantującego ochronę jej granic”.

„Chcemy urządzić nasz dom, żyjąc w zgodzie z naszymi zachodnimi sąsiadami, Niemcami, którzy spowodowali wybuch II wojny światowej i zniszczenie naszego kraju” – deklarował.

„Na stosunki z największym państwem na wschodzie, Rosją, krwawy cień rzuca Katyń i setki tysięcy wywiezionych na Sybir oraz pomordowanych w więzieniach i łagrach. Chcemy takiego ułożenia stosunków z Rosją, aby nie powtórzyły się próby niszczenia naszego narodu (...)” – mówił Ryszard Kaczorowski.

Przewodniczący Komitetu Honorowego Obchodów 70. Rocznic



Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego podczas koncertu „Jak Białe Orły” FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK



Ostatni prezydent RP na uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

Wybuchu II Wojny Światowej, Władysław Bartoszewski, odwołując się do własnych doświadczeń uczestnika działań Polskiego Państwa Podziemnego, nawiązując do aktualnego stanu stosunków między narodami – uczestnikami wojny, i wyciągając



Sekretarz stanu Władysław Bartoszewski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

wnioski z przeszłości ocenił, że nieważność dekonstruuje, a otwartość, wyciągnięte ręce, gotowość do wybaczenia – buduje. Podkreślił, że do wybaczenia trzeba poczucia winy i takie poczucie w tej chwili demonstruje jeden z naszych sąsiadów, główny sprawca wojny – Niemcy. „To napętnia nadzieję” – podkreślił.

Minister pracy i polityki społecznej, Joanna Fedak, w swoim wystąpieniu wyraziła szacunek dla weteranów i zadeklarowała troskę o nich.

Rezolucja Zjazdu

Podczas obrad kombatancki przyjęli rezolucję, w której podkreślają: „Pragniemy, aby polska walka o wolność »naszą i waszą« była zauważona, a także doceniona w pamięci historycznej Europy i świata. Chcemy też, by Polska, żyjąc w zgodzie ze wschodnim i zachodnim sąsiadem, nie doświadczyła już nigdy więcej ich złowrożej zmowy. Domagamy się prawdy o sowieckim ludobójstwie i polskiej »Golgotcie Wschodu«”. Rezolucję odczytał Eugeniusz Cydzik, który przyjechał na Zjazd z Ukrainy.

Następnie odśpiewano „Rotę”. Zjazd uświetnił koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Kombatancki wysłuchali m.in. Marsza Legionów, Marszu Mokotowa, „Czerwonych maków na Monte Cassino”, piosenek „Serce w plecaku” i „Gdzie są chłopcy z tamtych lat”.

Po zamknięciu obrad długo jeszcze rozmawiano podczas uroczystej kolacji z udziałem prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego z małżonką, Ireny Anders – żony



Irena Anders, żona gen. Władysława Andersa, i ostatni prezydent RP na uchodźstwie, Ryszard Kaczorowski FOT. IRENEUSZ SOBIESZCZUK

gen. Władysława Andersa, minister pracy i polityki społecznej, Joanny Fedak. Gospodarzami wieczoru byli minister Janusz Krupski i jego zastępca minister Jan Stanisław Ciechanowski. ■

Rezolucja Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów 2009

Żołnierze polscy, walczący na wszystkich frontach II wojny światowej i uczestnicy walki cywilnej Polskiego Państwa Podziemnego, zgromadzeni na Światowym Zjeździe Polskich Kombatantów w Warszawie, przyjmują 2 września 2009 r. następującą rezolucję:

Okres II Rzeczypospolitej, którego wzorcem wychowawczym było hasło ze sztandarów bojowych polskiej armii: „Bóg, Honor, Ojczyzna”, tak ukształtował morale Narodu, że przetrwał on próbę najstraszniejszą, jaką była II wojna światowa. Najazd dwóch wrogów, Niemców i Sowietów, choć zakończył się klęską militarną, nie złamał ducha walki Narodu polskiego. We wrześniu 1939 r. armia złożona z obywateli polskich różnych narodowości i wyznań bohatercko broniła Ojczyzny. Uległa przemocy wobec miażdżącej przewagi obu najeźdźców i osamotniona w walce, a jej stolica – Warszawa, zniszczona przez wroga – została odznaczona za męstwo Orderem Virtuti Militari. Rząd Polski nie skapitulował, ale przeniósł swoją działalność poza granice państwa, co umożliwiło odtworzenie legalnych władz i sił zbrojnych, walczących na lądzie, morzu i w powietrzu na wszystkich frontach II wojny światowej u boku zachodnich sojuszników oraz jako najsilniejsza w Europie armia podziemna – Armia Krajowa w okupowanym kraju. Polskie Państwo Podziemne, kierowane przez Rząd Rzeczypospolitej spełniało wszystkie atrybuty państwowe, sterując wysiłkiem Narodu w walce z okupantami.

Pokolenie byłych żołnierzy służy dalej Polsce do ostatnich swych dni, przekazując młodym rodakom przykład postawy obywatela Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i ponadczasowe wartości moralne, które odziedziczone w spadku dziejowym stanowiły podstawę walki o niepodległość. Pojęcia: „Służba Polsce”, „Honor”, „Patriotyzm”, powinny być elementem jednoczącym Polaków w działaniach dla wspólnego dobra – Ojczyzny.

Młodzi obywatele naszego kraju muszą znać ogromną cenę, jaką zapłaciło za wierność tym ideałom pokolenie wychowane w przedwrześniowej Polsce. My, byli żołnierze II Rzeczypospolitej, jesteśmy dumni z naszych dokonań i dumę tę przekazujemy przyszłym pokoleniom.

Walka, którą toczyli Polacy w czasie II wojny światowej, była nie tylko walką o wolność Ojczyzny, była także walką z niemieckim i sowieckim totalitaryzmem, który reprezentując skrajnie odmienne wartości, zmierzał do likwidacji naszego narodu i europejskiej cywilizacji. Wojna spowodowała rozproszenie wspólnoty narodowej II Rzeczypospolitej – część obywateli polskich zmuszona została do życia poza krajem w wyniku oddania Polski w jarzmo komunizmu, a także w rezultacie zmiany granic państwowych. Emigracja niepodległościowa pozostała na obczyźnie, aby walczyć – już bezoręcznie – o suwerenność Polski, zaś w kraju odbudowującym się z ruin wojennych trwała zarówno walka zbrojna, jak i cywilna przeciwko nowemu okupantowi. Polacy za granicą nie utracili jednak więzi z Macierzą, zachowując zwyczaje, tradycję i kulturę narodową.

Walka o wizję Europy wiernej swoim korzeniom religijnym i kulturowym, a także wolnej od wojennych zagrożeń, legła u podstaw misji Ojca Świętego Jana Pawła II, doświadczonego tragizmem wojny. Ideały, o które walczyliśmy, znalazły kontynuację w walce i uniwersalnym przesłaniu „Solidarności”, która przyniosła wolność nie tylko Polsce, ale i innym uciskanym narodom.

Polska była pierwszym krajem, który przeciwstawił się niemieckiemu najeźdźcy, a nasze straty i wkład w zwycięstwo aliantów nie mogą pozostać niezauważone.

My, byli żołnierze polscy II wojny światowej, oczekujemy dzisiaj respektowania w świecie żywotnych interesów naszego Narodu, na czterdzieści pięć lat oddanego w niewolę Sowietom na konferencjach w Teheranie i Jaltcie.

Pragniemy, aby polska walka o wolność „naszą i waszą” była zauważona, a także doceniona w pamięci historycznej Europy i świata. Chcemy też, by Polska, żyjąc w zgodzie ze wschodnim i z zachodnim sąsiadem, nie doświadczyła już nigdy więcej ich złowrogiej zmywy. Domagamy się prawdy o sowieckim ludobójstwie i polskiej „Golgocie Wschodu”.

Wierzmy, że głos przedstawicieli pokolenia, które ogromną daniną krwi i cierpienia okupiło nie tylko wolność Ojczyzny, ale i Europy, wyrażony na Światowym Zjeździe Polskich Kombatantów przeniknie do zbiorowej pamięci narodów. Dlatego też my, kombatanci II wojny światowej, mamy moralne prawo, by domagać się szacunku dla prawdy historycznej, a także dbać o to, aby prawda ta stała się powszechna wśród narodów świata.

Warszawa, 2 września 2009 r.

Jasnogórska pielgrzymka

Uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów zakończyli jubileuszowe spotkanie 3 września 2009 r. w Częstochowie, modląc się przed jasnogórskim cudownym obrazem Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej.



Biskup połowy WP, gen. dyw. Tadeusz Płóski podczas homilii FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Centralnym punktem pielgrzymki kombatantów była Msza św. na jasnogórskim szczyście. Eucharystii przewodniczył bp połowy Wojska Polskiego, gen. dyw. Tadeusz Płóski. Zebranych witał o. Eustachy Rakoczy, jasnogórski kapelan Żołnierzy Niepodległości.

Największa wartość

W homilii bp Tadeusz Płóski przypomniał historyczne wystąpienie ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. Biskup powiedział: „Chyba po raz ostatni w naszej najnowszej historii Polski polityk tak dobitnie wyłożył, czym dla Polaka jest słowo *honor*, odrzucając żądanie Hitlera oddania Niemcom korytarza do Gdańska”.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra i Zespół Reprezentacyjnej Straży Granicznej (Podhalańczycy). Asystę honorową podczas liturgii pełniła Kompania Honorowa Karpackiego Oddziału Straży Granicznej im. 1. Pułku Strzelców Podhalańskich.

Wiara w czasach wojny i pokoju

Po Mszy św. do kombatantów zwrócili się: prezes „Wspólnoty

PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Polskiej” i były marszałek Sejmu RP; Maciej Płażyński oraz kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych minister Janusz Krupski. Minister zaakcentował to, że Zjazd rozpoczęła i kończy modlitwa: „To wyzna-



Od prawej: kierownik UdSKIOR, minister Janusz Krupski, z doradcą dr. Janem Tarczyńskim FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

cza ramy naszego Zjazdu, pokazuje fundamentalną rolę Kościoła i wiary chrześcijańskiej w naszym życiu współczesnym. Przypomina o znaczeniu wiary w państwie, narodzie, życiu indywidualnym, w czasach wojny i pokoju”.

Delegacja uczestników Zjazdu i UdSKIOR złożyła wiązanki kwiatów pod pomnikami: Jana Pawła II przy ul. Ignacego Daszyńskiego, Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego na placu przed Jasną Górą przy ul. Klasztornej, o. Augustyna Kordeckiego na Wałach Jasnogórskich przy ulicy jego imienia.

Po obiedzie uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów spotkali się w sali o. Augustyna Kordeckiego z o. płk. Janem Golonką – kapłanem wojskowym z Jasnej Góry, który przywitał kombatantów i opowiedział historię klasztoru oraz oprowadził ich po Bastionie św. Rocha. Spotkanie prowadził o. por.



Poczty sztandarowe delegacji Światowego Zjazdu Kombatantów Polskich w Częstochowie FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI





Uczestnicy Zjazdu podczas Mszy św. u stóp klasztoru na Jasnej Górze FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

Kamil Szustek – kapelan wojskowy z Jasnej Góry, a poprzedziło je wystąpienie kierownika UdSKiOR, ministra Janusza Krupskiego.

Na uroczystościach obecni byli także m.in.: płk Czesław Cywiński – prezes Rady Kombatantów przy UdSKiOR, i prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, ks. płk inf. Witold Kiedrowski – prezes Zarządu Krajowego Sto-

warzyszenia Polskich Kombatantów we Francji; dr Jan Tarczyński – dyrektor biura ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie, Ryszarda Kaczorowskiego, doradca kierownika UdSKiOR.

Uroczystości na Jasnej Górze zakończyły oficjalnie Światowy Zjazd Polskich Kombatantów. ■

PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

„Niemcy i Polacy powinni wspólnie kierować swoją uwagę ku ludziom, którzy wciąż jeszcze cierpią z powodu traumatycznych przeżyć związanych z wojną, okupacją, utratą ojcowizny i pogardą dla człowieka. Takie podejście do przeszłości i jej skutków nie zamyka przecież naszych narodów w więzieniu pamięci”.

„Pojednanie między naszymi narodami jest darem, który możemy wnieść w dzieje zjednoczonej Europy. Pomimo pojawiających się niekiedy napięć i partykularnych nieporozumień, nieomijających rodziny narodów, warto pamiętać o fundamentalnym postępie dziejowym, wyrażającym się w integracji europejskiej. Nie wolno zaprzepaścić szansy budowania pokoju, jaką daje zjednoczenie narodów Europy. Zwracamy się do wszystkich, aby przez modlitwę i działanie nie ustawali w wysiłkach budowania europejskiej jedności. Tylko w ten sposób będziemy mogli nadal cieszyć się pokojem”.

Fragmety oświadczenia przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. dr. Józefa Michalika i przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec abp. dr. Roberta Zollitscha z okazji siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej 1 września 1939 r. wydany 25 sierpnia 2009 r.



Óltarz na wałach Jasnej Góry, gdzie odprawiano Mszę św. FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI



Pamięci ofiar w Palmirach

W Puszczy Kampinoskiej, na cmentarzu w Palmirach pod Warszawą, 14 września br. odbyły się uroczystości poświęcone pamięci ofiar masowych egzekucji ludności cywilnej, jakich dokonali Niemcy w latach 1939–1941.

Uroczystości rozpoczęto Mszą św., której przewodniczył bp polowy Wojska Polskiego, gen. dyw. Tadeusz Płoski. Biskup w homilii powiedział: „Od pierwszych lat okupacji niemieckiej Palmiry stały się dla Warszawy symbolem śmierci. Niezależnie od wykształcenia, zawodu, statusu spo-



Mszę św. celebrował i homilię wygłosił bp polowy WP, gen. dyw. Tadeusz Płoski
FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

lecznego i majątkowego, wyznania czy poglądów politycznych, osoby spoczywające na palmirskim cmentarzu są ofiarami egzekucji eksterminacyjnych – ludobójstwa, którego celem było pozbawienie społeczeństwa

polskiego inteligencji i ludzi, którzy w swoich środowiskach mogli stanowić kadrę przywódczą ruchu oporu i podziemnego Państwa Polskiego. Niech Puszcza Kampinowska urodą i pieśnią przypomni potomnym ich zasługi”.

„Dziś chylimy czoło nad setkami grobów, na tej jednej z największych wojennych nekropolii, zwanej także warszawskim Katyniem. Palmiry jako miejsce straceń ludności Warszawy są przedmiotem szczególnej troski władz stolicy, które zdecydowały o powstaniu budynku muzeum” – podkreśliła w przemówieniu prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Po Mszy św. odbyła się modlitwa ekumeniczna, którą odmówili przedstawiciele wyznań: prawosławnego, ewangelickiego i żydowskiego. Pamięć ofiar uczczono apelem poległych i salwą honorową. Delegacje złożyły wiązanki i wieńce, zapalono znicze na grobach ofiar.

Po uroczystościach w Muzeum – Miejscu Pamięci w Palmirach

otwarto wystawę. W skład ekspozycji weszły zdjęcia, dokumenty i przedmioty osobiste, stanowiące tło historyczne tamtych wydarzeń, które w wielu przypadkach pozwoliły zidentyfikować nazwiska ofiar pochowanych na cmentarzu. Placówka jest oddziałem Muzeum Historycznego m.st. Warszawy.

W uroczystościach udział wzięli: kombatanci – uczestnicy walk



Wystawę w Muzeum – Miejscu Pamięci w Palmirach otworzyła prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz
FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

we wrześniu 1939 r. oraz innych frontów II wojny światowej, przedstawiciele Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwa Obrony Narodowej, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Rady Pamięci Walk i Męczeństwa, władz województwa mazowieckiego i miasta stołecznego Warszawy, uczniowie z pobliskich szkół i harcerze.

Uroczystości w Palmirach wpisują się w ogólnopolskie obchody siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Jednym z organizatorów był UdSKiOR, który reprezentował kierownik Urzędu, minister Janusz Krupski.

Po wojnie utworzono w Palmirach cmentarz-mauzoleum, gdzie spoczywają szczątki ponad 2 tys. osób. W Palmirach zginęli m.in. były marszałek Sejmu RP Maciej Rataj i olimpijczyk Janusz Kusociński. ■



Cmentarz-mauzoleum w miejscu masowych egzekucji ludności polskiej dokonanych przez Niemców w latach 1939–1941
FOT. PRZEMYSŁAW LEWANDOWSKI

PL

Odznaczenia dla opozycji demokratycznej

W siedzibie gdańskiej „Solidarności” 31 sierpnia br. podczas uroczystości z okazji dwudziestej dziewiętej rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych oraz dwudziestej pierwszej rocznicy strajków roku 1988 prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński, wręczył ordery i odznaczenia ok. 50 działaczom opozycji demokratycznej.

Porozumienia Sierpniowe prezydent Lech Kaczyński nazwał „aktem erekcyjnym wolnej Polski”. O 31 sierpnia 1980 r. mówił, że „to dzień, który



Prezydent RP, Lech Kaczyński, wręczył Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski Jerzemu Langerowi, wiceprzewodniczącemu NSZZ „Solidarność” FOT. PAWEŁ GLANERT

istotnie jest naszym narodowym świętem. Było to zwycięstwo ruchu, który był w jakimś sensie kierowany przez opozycję, powstała już ostatecznie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Ale przede wszystkim był to wielki spontaniczny ruch, największa, a do tego pokojowa rewolucja w ponad-tysiącletnich dziejach naszego narodu”.

Za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej z rąk prezydenta RP ordery odebrali:

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Edward Ryszard Mueller;



Wacław Stankiewicz, pracownik Stoczni Gdańskiej, odznaczony przez prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski FOT. PAWEŁ GLANERT

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Marek Chwalewski,
Barbara Ewa Fedyszak-Radziejowska,
Andrzej Józef Filipczyk,
Tadeusz Kisielewski,
Jerzy Langer,
Wojciech Jerzy Ostrowski,
Maciej Stefan Pawlak,
Waldemar Artur Płocharski,
Michał Stręć,
Marek Zdzisław Tauter,
Hanna Maria Terlecka,
Tadeusz Urbaniak,
Edward Ludwik Wolak,
Paweł Zabłocki,
pośmiertnie
Tadeusz Szczepański – order odebrała żona Cecylia Szczepańska;

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Jarosław Władysław Bogacki,
Wojciech Jan Bojanowski,
Jerzy Cabaj,
Danuta Helena Chomicka,
Czesław Chomicki,
Jan Krzysztof Goralski,
Karol Guzikiewicz,
Andrzej Włodzimierz Jaworski,
Jolanta Janina Kmiecik,
Grzegorz Lech Koziarski,
Henryk Kozik,
Marek Jerzy Łochwicki,
Stanisław Michewicz,
Wacław Stankiewicz,
Janusz Andrzej Stępień,
Kazimierz Józef Waldowski,
Joanna Maria Wierzbicka-Rusiecka,
Stanisław Zbigniew Witek,
Jan Wójcik,
Wojciech Kazimierz Zimowski,
Krzysztof Jan Żmuda,
pośmiertnie
Ryszard Grabowski – order odebrała żona Anna Grabowska. ■

MŁ NA PODSTAWIE:
WWW.PREZYDENT.PL

MAŁGORZATA ŁĘTOWSKA

W kościele parafialnym pw. św. Brygidy – bazylice mniejszej 31 sierpnia br. w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych odprawiono Mszę św. koncelebrowaną pod przewodnictwem metropolity gdańskiego abp. Sławoja Leszka Głódzia z udziałem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Obecna była na niej delegacja Światowego Zjazdu Polskich Kombatanów oraz Urzędu do Spraw Kombatanów i Osób Represjonowanych z jego kierownikiem, ministrem Januszem Krupskim.

Wypełniony po brzegi historyczny kościół św. Brygidy otaczał tłum uczestników obchodów. Podczas homilii abp Sławoj Leszek Głódz



Metropolita gdański, abp Sławoj Leszek Głódz podczas homilii FOT. CENTRUM INFORMACYJNE ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ

przypominał, że „rocznica Porozumień Sierpniowych z 1980 r. to znaczący punkt na drodze ku polskiej wolności i upodmiotowieniu polskiej pracy (...). I wigilia innej rocznicy (...) siedemdziesiątej rocznicy napaści narodowosocjalistycznych Niemiec na naszą Ojczyznę. (...) 1 września 1939 r. – agresja z zachodu, i 17 września – agresja ze wschodu. Dwie daty, które niczym słupy ogniste wyznaczają

Modlitwa w bastionie „Solidarności”

nowy szlak historii narodu – cierpienia, upokorzeń, niekiedy duchowych zapaści, ale także walki i nigdy nieprzerwanej drogi nadziei, że przyjdzie Polska w imię Pana. Wstąpiliście na tę drogę przed laty także Wy, ludzie »Solidarności«, depozytariusze testamentu tamtych obrońców Ojczyzny z września 1939 r. i testamentu Polski Walczącej, i testamentu tych, którzy w wojennych latach – w różny sposób – mówili »nie« narzuconemu Polsce komunistycznemu systemowi”.

Legendarni i współcześni

W uroczystej Mszy św. wzięła udział delegacja „Solidarności” stoczniovców i kolejarzy – uczestników historycznych strajków ze swymi sztandarami. Przybyli m.in. marszałek Senatu RP, Bogdan Borusewicz; wicepremier i minister gospodarki, Waldemar Pawlak; minister pracy, Joanna Fedak; przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Janusz Śniadek; wiceprzewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego

z 1980 r., poseł Bogdan Lis; delegacje władz samorządowych z marszałkiem województwa pomorskiego, Janem Kozłowskim; prezes Narodowego Banku Polskiego, Sławomir Skrzypek; prezydent Łodzi, Jerzy Kropiwnicki. Obecni byli przedstawiciele Wojska Polskiego, Policji, Straży Pożarnej, mieszkańcy Trójmiasta, młodzież szkolna. Byli

także kapłani, którzy towarzyszyli drogom „Solidarności”, m.in. kończący właśnie duszpasterską posługę w kościele św. Brygidy, ks. prałat Henryk Jankowski.

Arcybiskup Leszek Sławoj Głódź, zwracając się do ludzi „Solidarności”, powtórzył w homilii słowa wypowiedziane także przed rokiem: „Cokolwiek uczyniliście, nie



Prezydent RP, Lech Kaczyński, i poczty sztandarowe „Solidarności” stoczniovców i kolejarzy FOT. MALGORZATA LETOWSKA

Prezbiterium bazyliki mniejszej – kościoła parafialnego pw. św. Brygidy w Gdańsku podczas Mszy św. w rocznicę Porozumień Sierpniowych FOT. CENTRUM INFORMACYJNE ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ

zostanie zapomniane. Cokolwiek uczyniliście, nie zostanie przedawnione. Cokolwiek uczyniliście dobrego, trwa w miłości Boga i w pamięci Ojczyzny”. Polemizując ze słowami Lecha Wałęsy wypowiedzianymi rano przed Stoczną Gdańską, podkreślał także, że „jeszcze nie czas związać sztandary »Solidarności«”.

Tu rozgrywała się historia

Uroczystości rocznic Sierpnia '80 i strajków roku 1988 odbyły się w Gdańsku na pl. Solidarności – przed pomnikiem Poległych Stoczniovców 1970 i pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej.

Tłumy mieszkańców Trójmiasta po Mszy św. w kościele pw. św. Brygidy zgromadziły się 31 sierpnia

Polska to nie stragan. (...) Nie można wszystkiego liczyć w złotówkach, a tym bardziej już w euro. Trzeba

buchła najstraszliwsza z wojen. (...) W tej wojnie nasz kraj zachował się tak jak trzeba”.

Prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz, wspomniał wydarzenia sprzed 29 lat, gdy „rządzący i rządzoni podpisali Porozumienia Sierpniowe”. Zaznaczył, że to właśnie w Gdańsku powstało Europejskim Centrum Solidarności.

Nie zwiniemy sztandarów

Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Janusz Śniadek, mówił: „Polsce i Polakom potrzebni są silni partnerzy społeczni, potrzebny jest dialog społeczny, potrzebna jest solidarność w każdym tego słowa znaczeniu”. „Podnieśliśmy swoje sztandary. (...) NSZZ „Solidarność” jest Polsce bardzo potrzebny” – podkreślał.

Metropolita gdański, abp Sławoj Leszek Głódź, przewodniczył modlitwie za tych, którzy doprowadzili do zwycięstwa. „Niech ta brama pozostanie bramą zwycięstwa” – powiedział przy wejściu do Stoczni Gdańskiej.

Na zakończenie uroczystości prezydent RP i delegacje złoży-



Brama nr 2 Stoczni Gdańskiej FOT. PAWEŁ GLANERT

br. na pl. Solidarności. Wśród nich liczne delegacje – w tym uczestnicy Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów z kierownikiem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, ministrem Januszem Krupskim. Nad zgromadzeniem górował pomnik Poległych Stoczniovców 1970, wzniesiony w dziesiątą rocznicę Grudnia '70, niedaleko miejsca, gdzie padli pierwsi zabici wychodzący ze Stoczni Gdańskiej.

Symbol wolnej Polski

„Polska Solidarność, wielka polska rewolucja zaczęła się w stoczniach: i w Gdańsku, i w Gdyni, i w Szczecinie. Tak było. Dzisiaj przemysł stoczniovy leży w gruzach” – mówił pod bramą stoczni prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Lech Kaczyński. „Ten zakład, który mam za plecami, jest symbolem wolnej Polski. On upaść nie może, a trzydziestoosmiomilionowe państwo stać na to, żeby nie upadł.

pamiętać, że naród, jego trwanie, jego sukces to także historia” – dodał. Prezydent deklarował, że pozostanie wierny modelowi Polski solidarnej.



Kwiaty pod bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej z delegacją Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów złożył kierownik UdSKIOR, minister Janusz Krupski; z wieńcem Zbigniew Grap, pierwszy z prawej Walemar Kruszyński FOT. PAWEŁ GLANERT

Lech Kaczyński nawiązał także do rocznicy wybuchu II wojny światowej: „Siedemdziesiąt lat temu wy-

li kwiaty pod historyczną bramą nr 2.

ML

UCHWAŁA

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 15 lipca 2009 roku

w sprawie tragicznego losu Polaków na Kresach Wschodnich

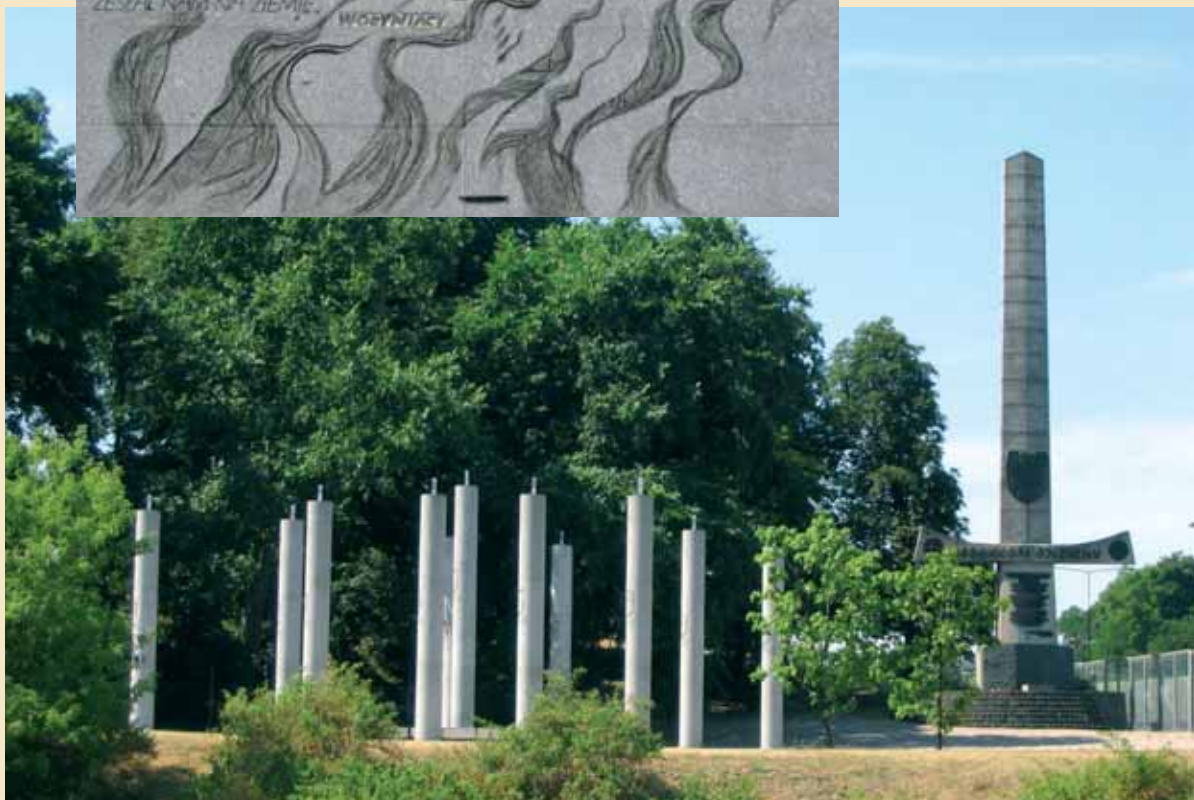
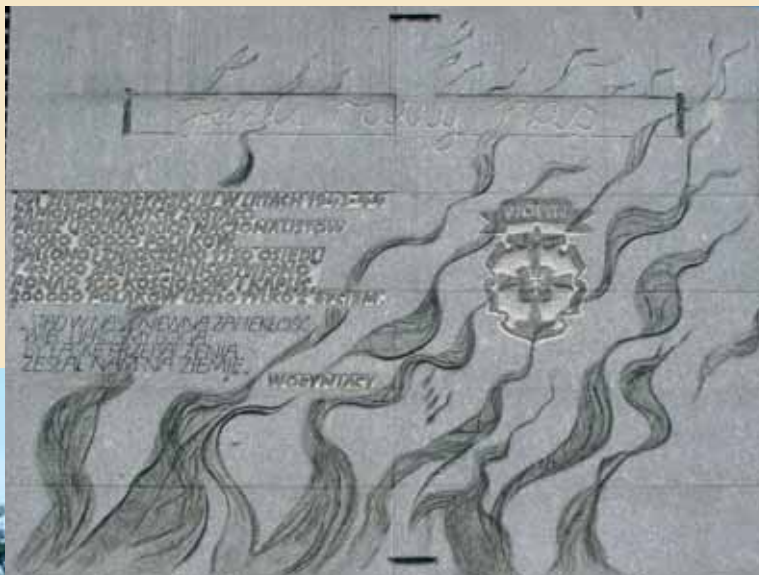
W lipcu 2009 roku mija kolejna – 66. rocznica rozpoczęcia przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińską Powstańczą Armię na Kresach II Rzeczypospolitej tzw. antypolskiej akcji – masowych mordów o charakterze czystki etnicznej i znamionach ludobójczych. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd pomordowanym Rodakom i obywatelom polskim innych narodowości oraz członkom Armii Krajowej, Samoobrony Kresowej i Batalionów Chłopskich, którzy podjęli dramatyczną walkę w obronie polskiej ludności cywilnej, i przywołuje bolesną pamięć o ukraińskich cywilnych ofiarach.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szczególne uznanie i wdzięczność tym Ukraińcom, którzy często z narażeniem własnego życia pomagali i ratowali swych polskich sąsiadów.

Tragedia Polaków na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej winna być przywrócona pamięci historycznej współczesnych pokoleń. Jest to zadanie dla wszystkich władz publicznych w imię lepszej przyszłości i porozumienia narodów naszej części Europy, w tym szczególnie Polaków i Ukraińców.

MARSZAŁEK SEJMU

/- / Bronisław Komorowski



Pomnik 27. Wotyńskiej Dywizji Armii Krajowej i umieszczona na nim kamienna tablica pamiątkowa w Warszawie FOT. PIOTR DZIUBEK

UCHWAŁA

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
z dnia 23 września 2009 roku
upamiętniająca agresję Związku Radzieckiego na Polskę
17 września 1939 roku

17 września 1939 roku wojska ZSRR bez wypowiedzenia wojny dokonały agresji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, naruszając jej suwerenność i łamiąc zasady prawa międzynarodowego. Podstawę do inwazji Armii Czerwonej dał pakt Ribbentrop-Mołotow zawarty 23 sierpnia 1939 roku między ZSRR i hitlerowskimi Niemcami. W ten sposób dokonano IV rozbioru Polski. Polska padła ofiarą dwóch totalitaryzmów: nazizmu i komunizmu.

Wkroczenie Armii Czerwonej otworzyło kolejny tragiczny rozdział historii Polski i całej Europy Środkowo-Wschodniej. Długa jest lista zbrodni i nieszczęść, które dotknęły wtedy wschodnie tereny II Rzeczypospolitej i obywateli polskich, którzy się tam znaleźli. Składa się na nią zbrodnia wojenna rozstrzelania przez NKWD ponad 20 tysięcy bezbronnych jeńców, polskich oficerów, wysiedlenie setek tysięcy obywateli Rzeczypospolitej, osadzenie ich w nieludzkich warunkach w obozach i więzieniach oraz przymuszanie do niewolniczej pracy. Te sowieckie zbrodnie rozpoczęły szereg aktów przemocy, składających się na tragedię Golgoty Wschodu.

Polski los podzieliło wiele innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Suwerenność straciły Litwa, Łotwa i Estonia, zagrożona została integralność terytorialna i suwerenność Finlandii i Rumunii. Archipelag Gułag pochłonął setki tysięcy istnień ludzkich wszystkich narodów tego regionu, w tym wielu obywateli ZSRR. Organizacja systemu, długotrwałość i skala zjawiska nadały tym zbrodniom, w tym zbrodni katyńskiej, znamiona ludobójstwa.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej stoi na stanowisku, że pojednanie polsko-rosyjskie wymaga poszanowania prawdy historycznej. Nie wolno jej przemilczać ani nią manipulować. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potępia wszelkie próby fałszowania historii i apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli w Federacji Rosyjskiej o wspólne, solidarne działanie na rzecz ujawnienia i potępienia zbrodni czasów stalinowskich.



Plakat „Spotkanie robotników z żołnierzami radzieckimi”, który pojawił się we wrześniu 1939 r. na terenach Polski zagarniętych przez ZSRR. FOT. INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ



Głównodowodzący XIX Korpusem Armijnym gen. Heinz Guderian w rozmowie z komisarzem politycznym Borowskim na temat linii demarkacyjnej między armiami niemiecką a sowiecką. FOT. INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Zjazd SWAP i KPP w Stanach Zjednoczonych

XXX Walny Zjazd Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce oraz Korpusu Pomocniczego Pań odbył się w dniach 29–30 maja 2009 r. na wyspie Grand Island w Stanach Zjednoczonych. Na uroczyste spotkanie weteranów zaproszono delegację polską, której przewodniczył zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, dr Jan Stanisław Ciechanowski.

Sesję inauguracyjną rozpoczęły wystąpienia przewodniczącego Komitetu Przedzjazdowego, komendanta Placówki I SWAP w Buffalo, Stanisława Przysiałę; naczelnego komendanta SWAP, Wincentego Knapczyka; naczelną prezes KPP, Heleny Knapczyk; i dyrektora wykonawczego Fundacji SWAP, Kazimierza Rasieja. Wspólną modlitwę poprowadził naczelnny kapelan SWAP, o. Krzysztof Wieliczko.

Wybory do władz

Podczas sesji weteranów wybrano nowy Zarząd Fundacji SWAP w składzie: dyrektor wykonawczy – Jerzy Darski z Chicago, zastępca – Marian Dorr-Dorynek z Nowego Jorku, skarbnik – Józef Kalwa z New Jersey, sekretarz – Kazimierz Rasiej z New Jersey. Wybrano także nowy Zarząd SWAP: naczelnny komendant – Wincenty Knapczyk, I wicekomendant – Anthony Domino, II wicekomendant – Władysław Nagórny,



Zaprzysiężenie nowego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej FOT. TEOFIL LACHOWICZ

adiutant generalny – Krzysztof Olechowski, adiutant finansowy – Marian Dorr-Dorynek, redaktor pisma

„Weteran” – Teofil Lachowicz. Władze Zarządu KPP z nacelną prezes Heleną Knapczyk pozostały bez zmian. Na miejsce kolejnego walnego zjazdu, jaki ma się odbyć w 2012 r., wybrano Filadelfię. Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Medale „Pro Memoria” i nominacja

Wieczorne spotkanie weteranów odbyło się w asyście pocztów sztandarowych z Placówki 119 SWAP w mundurach halerowskich i z Placówki 99 SWAP w mundurach późniejszych formacji polskich. Otworzył je Stanisław Przysiał.

Reprezentant konsula generalnego RP, Krzysztofa Kasprzyka, odczytał specjalną proklamację i przekazał pozdrowienia.

Minister Jan Stanisław Ciechanowski wyraził radość ze spotkania z członkami najstarszej i niezwykle zasłużonej polskiej organizacji kombatanckiej. Zapewnił, że polski rząd docenia zasługi weteranów ze SWAP i życzy Stowarzyszeniu wielu dalszych sukcesów.

Zastępca kierownika Urzędu, minister Ciechanowski, odznaczył Medalem „Pro Memoria”: Davida Franczyka, Jana Kowalskie-

go, Mieczysława Lutczyka, Wacława Łukasiewicza, Marię Przysiał, Krystynę Sroczyńską, Dominika Szewczyka, Krzysztofa Tomczaka i Edwarda Wiatera. Wręczył także nominację do stopnia porucznika dla Wincentego Knapczyka. Ministrowi towarzyszył dyrektor Departamentu Wojskowego UdSKIOR, płk Wiesław Misztal.

Prezes Kongresu Polonii Ame-



Minister Jan Stanisław Ciechanowski odznaczył kombatantów i uczestników walk na wszystkich frontach II wojny światowej FOT. DEPARTAMENT WOJSKOWY UDSKIOR

rykańskiej i Związku Narodowego Polskiego, Frank Spula, mówił m.in. o działalności Kongresu oraz planowanym w październiku w Chicago narodowym zjeździe Polonii. „Musimy przez wspólny wysiłek przywrócić dawną chwałę i pozycję Polonii w rządzeniu Ameryką” – podkreślał.



Korpus Pomocniczy Pań przy Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej, pośrodku naczelną prezes Helena Knapczyk FOT. TEOFIL LACHOWICZ

Naczelnny komendant SWAP, Wincenty Knapczyk, udekorował Franka Spulę Mieczami Hallerowskimi, natomiast ustępujących z dotychczasowych pozycji w Zarządzie





Uczestnicy Zjazdu podczas Mszy św. FOT.

TEOFIL LACHOWICZ

SWAP, Eugeniusza Witta i Kazimierza Rasieja – Medalami Paderewskiego.

Zyczenia weteranom składali Antoine Thomson – senator stanu Nowy Jork, i David Franczyk – prezes Rady Miejskiej w Buffalo, oraz Dick Crawford – radny z Grand Island.

XXX Walny Zjazd zakończono niedzielą Mszą św. 31 maja br.

Historia Związku

Po demobilizacji Armii Polskiej we Francji większość halerczyków powróciła do Ameryki. Pierwsza grupa dotarła do Stanów Zjednoczonych w kwietniu 1920 r. Pomysł powołania koleżeńskej organizacji zrodził się już podczas podróży statkiem.

W maju 1920 r. w Buffalo powstała pierwsza placówka Związku Weteranów Wojsk Polskich – obecnie Placówka nr 1, w maju 1921 r. organizacja przyjęła nazwę Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

Obecnie SWAP liczy 852 członków skupionych w 38 placówkach (jedna – nr 114 w Toronto). Do Stowarzyszenia należą: weterani II wojny światowej, junacy i kadeci Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie; byli członkowie kompanii wartowniczych i transportowych wojsk alianckich na zachodzie Europy; weterani US Army pochodzenia polskiego, żołnierze ludowego Wojska Polskiego, którzy nie podejmowali służby w organach represyjnych PRL; żołnierze III RP honorowo zwolnieni z wojska.

Przy SWAP działa Korpus Pomocniczy Pań, do którego należą 393 panie w 22 placówkach. ■

MM

Polscy weterani w Kanadzie odzyskali świadczenia

Rząd federalny Kanady przywrócił polskim weteranom odebrane w 1995 r. świadczenia kombatanckie.

O decyzji tej poinformowano reprezentantów środowisk kombatanckich i przedstawicieli władz polskich 31 maja br. podczas spotkania z ministrem do spraw weteranów w rządzie federalnym Kanady, Gregiem Thompsonem, i ministrem do spraw obywatelstwa, imigracji i wielokulturowości, Jasonem Kenneyem, w siedzibie Koła nr 20 w Toronto Stowarzyszenia Polskich Kombatantów.

Oznacza to zrównanie w prawach kombatanckich przedstawicieli wszystkich formacji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie z uprawnieniami, z jakich mogą korzystać ich kanadyjscy koledzy, którzy służyli w wojsku kanadyjskim. Otrzymują oni tym samym m.in. dostęp do szpitala dla weteranów w Sunnybrook, bezpłatną pomoc medyczną, aparaty słuchowe i dodatki wyrównawcze do najniższych emerytur.

Na obecnym etapie przywrócone świadczenia nie będą obejmowały b. żołnierzy Armii Krajowej, ponieważ kanadyjska administracja nie traktuje AK jako integralnej części Polskich Sił Zbrojnych, podległych jednemu dowództwu i rządowi RP na emigracji. Strona polska będzie czyniła dalsze starania, aby wykazać, że AK – jako zbrojne ramię Polskiego Państwa Podziemnego podległego rządowi polskiemu w Londynie – była częścią alianckich sił zbrojnych.

Spotkanie w Toronto

Minister Greg Thompson przypomniał, że na frontach II wojny światowej Kanadyjczycy nie walczyli sami. Wśród sprzymierzeńców byli Polacy, zarówno na polach bitewnych Belgii, Holandii, jak i w Niemczech. Po wojnie wielu Polaków osiedliło się w Kanadzie i wniosło swój wkład w budowę tutejszego społeczeństwa.

Minister Jason Kenney podkreślał wagę, jaką konserwatywny rząd kanadyjski przykładą do poprawy dwustronnych stosunków pomiędzy obydwojma państwami.

Przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, Andrzej Garlicki, podziękował przedstawicielom rządu federalnego za przekazaną decyzję.

Ambasador RP w Ottawie, Piotr Ogrodziński, mówił o polskich żołnierzach walczących na wszystkich frontach „za wolność waszą i naszą”. Przypomniał, że podczas szturm II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa na Monte Cassino osłonę artyleryjską zapewniali Kanadyjczycy.

W spotkaniu uczestniczyli także zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, dr Jan Stanisław Ciechanowski, konsul generalny RP, Marek Ciesielczuk, oraz prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Władysław Lizoń, z małżonką.

MM

Spotkanie z weteranami w Wawel Villa

W Polskim Domu Seniora Wawel Villa w Kanadzie 29 maja br. odbyła się uroczystość z okazji sześćdziesiątej piątej rocznicy bitwy pod Monte Cassino, sześćdziesiątej piątej rocznicy lądowania w Normandii wojsk sprzymierzonych i siedemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Uczestniczyła w niej delegacja Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Spotkanie i rozmowy z kombatantami przebiegały przy poczęstunku w Kaszubskim Pokoju Domu Seniora położonego tuż obok malowniczego parku w dzielnicy Clarkson.

Goście zwiedzili także Muzeum im. Bolesława Orlińskiego – 13 kwietnia minęła właśnie sto dziesiąta rocznica urodzin tego wybitnego lotnika i wielkiego patrioty.

Podczas uroczystości minister Jan Stanisław Ciechanowski uhonorował mieszkających w Wawel Villa seniorów Medalami „Pro Memoria”. Odznaki te otrzymali: Edward Jawłosiewicz, Edward Kern, Antonina Piasecka, Barbara Rabenda, Maria Staszak, Henryk Szlachta, Stanisław Szłafarski, Mike Trojan, Wacław Ziemnicki, Michał Żak.

W uroczystości wzięli udział także: ambasador RP w Ottawie, Przemysław Ogrodziński, konsul generalny w Toronto, Marek Ciesielczuk, oraz prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej, Władysław Lizoń.

MM

Publikacja o życiu codziennym powstańczej Warszawy

Agnieszka Cudała, absolwentka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Autorka książki *Ku wolności... Międzynarodowe, polityczne i psychologiczno-socjologiczne aspekty Powstania Warszawskiego* (Oficina Wydawnicza Rytm, Warszawa 2003) przygotowuje publikację poświęconą różnorodnym aspektom życia codziennego powstańczej Warszawy. Osoby zainteresowane uczestnictwem w ankiecie przygotowanej w celu zebrania dodatkowych informacji na niniejszy temat autorka prosi o kontakt e-mailowy: agnieszkacudaala@o2.pl lub listowny: ul. Strusia 2/9, 05-500 Piaseczno.

Pomoc pieniężna dla kombatantów

Kombatanci oraz inne osoby uprawnione, jak również wdowy i wdowcy pozostali po tych osobach, którzy znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji losowej, materialnej czy zdrowotnej, mogą ubiegać się o przyznanie doraźnej lub okresowej pomocy pieniężnej ze środków budżetowych pozostających w dyspozycji kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Doraźna pomoc pieniężna może zostać przeznaczona na dofinansowanie kosztów leczenia (wraz z leczeniem sanatoryjnym i rehabilitacyjnym), opieki pielęgnacyjnej, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i ortopedycznego, wsparcia w przypadku zaistnienia zdarzeń losowych (konieczność poddania się operacji ratującej życie, kradzież, pożar, kłęska żywiołowa).

Okresowa pomoc pieniężna może zostać przyznana kombatantom na okres nieprzekraczający sześciu miesięcy (nie dłużej niż do końca roku kalendarzowego). Warunkiem jest uzyskiwanie dochodu na osobę w gospodarstwie domowym osoby wnioskującej nieprzekraczającego najniższej emerytury ogłaszanej w Monitorze Polskim przez Prezesa ZUS (w roku 2009 jest to kwota w wysokości 675,10 zł).

Osoba potrzebująca pomocy może zwrócić się o nią osobiście, pocztą lub też za pośrednictwem ośrodka pomocy społecznej albo stowarzyszenia kombatanckiego.

Niezbędne dokumenty

Wniosek o pomoc pieniężną, z wyraźnym określeniem przeznaczenia środków pieniężnych, powinien zawierać:

- prośbę kombatanta lub innej osoby uprawnionej o udzielenie pomocy (w przypadku zwracania się o tę pomoc za pośrednictwem stowarzyszenia niezbędna jest pisemna zgoda kombatanta na występowanie stowarzyszenia w jego imieniu);
- kserokopię zaświadczenia o uprawnieniach kombatanckich lub o uprawnieniach wdowy lub wdowca po kombatancie;
- kserokopie dowodu osobistego;
- stanowisko kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania zawierające informacje o sytuacji rodzinnej, materialnej, pomocy udzielanej wnioskodawcy przez Ośrodek Pomocy Społecznej oraz opinię co do zasadności przyznania pomocy pieniężnej;
- aktualny odcinek renty lub emerytury kombatanta i współmałżonka;
- dokumenty dające podstawę do ustalenia stanu zdrowia, sytuacji rodzinnej i materialnej osoby zwracającej się o pomoc (np. orzeczenie o inwalidztwie, karty szpitalne, zaświadczenie lekarskie potwierdzające konieczność leczenia, zaświadczenie z Urzędu Gminy o stratach poniesionych w wyniku kłęski żywiołowej);
- fakturę zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, pomocniczego lub ortopedycznego (wystawiona na dane wnioskodawcy).

Analogiczna informacja dla kombatantów mieszkających za granicą dostępna jest w konsulatach.

KK

Apteka przyjazna kombatantom

Apteka 2000 mieszcząca się przy ul. 1 Maja 1 w Będzinie deklaruje, że udziela kombatantom dziesięcioprocentowej zniżki przy zakupie wszelkich leków.

